

Wydanie A sobota - 31 maja i niedziela - 1 czerwca 1980 roku Rok XXXVI nr 122 (9091) Cena 1 zł

123

DZIENNIK POPULARNY

Powołując się na miarodajne źródła w Bonn, agencja DPA...

30 bm. upłynął termin zakończenia trwającego od roku negocjacji egipsko-izraelsko-amerykańskich w sprawie tzw. autonomii palestyńskiej...

Premier Chin, HUA KUO-FENG i premier Japonii, Masayoshi OHIRA przeprowadzili w środy drugą rundę rozmów...

Dwudniowa wizyta w Teheranie delegacji Międzynarodowej Socjalistycznej, w skład której wchodził Kanclerz Austrii, Bruno Kreisky...

Irański dziennik „Rewolucja Islamska” podał, że w TEHERANIE aresztowano dziesięciu gubernatorów i burmistrzów...

We wtorek 27 bm., po 11 i 1/2 latach, spędzonych na wychodźstwie, powrócił do Ugandy były prezydent tego kraju Milton Obote...

Rząd albański odrzucił propozycje rządu W. Brytanii przywrócenia stosunków dyplomatycznych...

Korespondenci agencji informują z Rzymu, że papież wygłosił we wtorek 27 bm., transmitowane przez radio i telewizję przemówienie...

E. Gierek i E. Babiuch przebywali w woj. słupskim

I SEKRETARZ KC PZPR EDWARD GIEREK I CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR, PREMIER EDWARD BABIUCH PRZEBYWALI 30 BM. W WOJ. SŁUPSKIM.

Goście, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR, Zbigniewa Głowackiego i wojewody Jana Stepnia, odwiedzili Państwowe Gospodarstwo Rolne Koczała...

Otwarcie „Domu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”

30 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie ZG TFPR poświęcone udziałowi tej organizacji w niedawno zakończonych w naszym kraju „Dniach Kultury Radzieckiej”...

JARMARK ŁÓDZKI 26.V - 3.VI 80

Dziś i jutro wszystko dla dzieci

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, dziś i jutro, w sobotę i niedzielę, Jarmark Łódzki przebiegać będzie pod hasłem „Wszystko dla dzieci”...

Dziś gospodarzem Jarmarku jest WSS „Społem” a hasłem dnia: „Central” - najmłodszym klientom. Przy ul. Narutowicza, koło „Kaskady”, rozgrywane będą m. in. konkursy i quizy dla dzieci...

ANDRZEJ MAY

Nie chciałbym zabierać dzisiaj głosu jako aktor, ale jako człowiek, obywatel, członek partii i ojciec. Pozwólcie więc, że do zagadnienia, któremu poświęcone jest dzisiejsze plenum, doruczę garść moich refleksji...

O potrzebie serdecznej rozmowy

W latach osiemdziesiątych odżyła się niepodległość, a wraz z nią dokonana się nasza polska rewolucja. Zmienił się ustrój kraju, początkując głębokie przemiany w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym...

W czasie plenum głos zabrali: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący ZG TFPR - Jan Szydłak i przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Centralnego Zarządu TPRP - Aleksiej Szytikow...

Papież Jan Paweł II przybył z wizytą do Francji

Papież Jan Paweł II rozpoczął 30 bm. 4-dniową wizytę we Francji - swą kolejną podróż zagraniczną. Samolot papieński wylądował po południu na paryskim lotnisku Orly...

Międzynarodowy Dzień Dziecka



Wszystkim naszym pociechom - uśmiechu, radości i słońca!

Spotkanie w Belwederze

W salach Belwederu - siedziby przewodniczącego Rady Państwa - gościli 30 maja br. kilkudziesięcioosobowa grupa najmłodszych Polaków, przybyła tu z różnych stron kraju...

DZIEŃ CONIESTE

W 152 dniu roku słodce wczesno i godz. 4.21, sądzicie zaś o 20.47. Imieniny obchodzą: DZIS: Aniela, Petronela, JUTRO: Jakub, Konrad, Nikodem. Dyktury synoptyki...

1946 - I Kongres Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. 1950 - Powołanie Wyszej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. Taka sobie myśl...

Uśmiechnij się. Losujemy! Kto wyciągnie krótszą zapalniczkę, ten znieście na dół córki! (Dalszy ciąg na str. 8)

Dyplomy za propagowanie polskiej kultury

30 bm. w Warszawie, w siedzibie MSZ, odbyła się uroczystość wręczenia dorocznego dyplomu...

twórca wielu znanych ról filmowych, a także teatralnych; Czesław Świątowski...

Święto pracowników przemysłu spożywczego

Z okazji przypadającego w ostatnią niedzielę maja „Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego”...

pracowników udekorowano odznaczeniami państwowymi przyznawanymi przez Radę Państwa.

Ponad 19 mld zł efektem czynu 35-lecia PRL

Dzięki czynom społecznym, w ub. roku — roku 35-lecia PRL, kraj wzbogacił się m. in. o 931 km dróg lokalnych o twardej nawierzchni...

Kompromis w Brukseli

Nie sprawdzily się przewidywania pesymistów, którzy uważali, że seria narad ministerialnych EWG w bieżącym tygodniu...

dyn nie bez racji zresztą utrzymują, że między tym, co wpłaca do wspólnego budżetu, a tym, co otrzymuje z niego, istnieje olbrzymia różnica...

Po długotrwałych przetargach, ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili, że W. Brytania otrzyma wyrozumienie tego deficytu...

Wizyta w woj. śląskim

(Dokończenie ze str. 1)

nego z gospodarczością i społecznością ofiarnością mieszkańców. Serdecznie witani przez społeczeństwo i załogę...

go w ramach ZSMP-owskiego patronatu. Z kolei wizyta w zakładzie rolnym w Świerzku...

Na zakończenie pobytu w woj. śląskim Edward Gierk i Edward Babich spotkali się z Egzekutywą KW PZPR w Śląsku.

Komunikat Ministerstwa Finansów

Ministerstwo Finansów zawiadamia, że począwszy od dnia 2 czerwca br., obywateli PRL, udających się indywidualnie w celach prywatnych i turystycznych do NRD...

Papież Jan Paweł II we Francji

(Dokończenie ze str. 1) wieława chorągiewkami o barwach papieskich i biało-czerwonych.

W poprzedzających wizytę komentarzach prasowych, jak i w wypowiedziach przedstawicieli duchowieństwa podkreślano wyraźnie widoczne sprzeczności między wielkimi tradycjami Kościoła francuskiego...

bec współczesnych problemów kulturalnych i ideowych.

Konsultacje w sprawie Namibii

Problem niepodległości Namibii jest obecnie tematem konsultacji, prowadzonych zarówno w Afryce, jak i w stołecach innych państw świata...

Spotkanie Schmidt — Tichonow

W piątek odbyło się spotkanie kanclerza RFN, Helmuta Schmidta, z I wicepremierem ZSRR, Nikołajem Tichonowem...

Omówiono problemy dalszego rozwoju radziecko-zachodniemieckich stosunków gospodarczych, a także niektóre zagadnienia międzynarodowe.

Tego samego dnia odbyło się spotkanie N. Tichonowa z wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem-Dietrichem Genscherem.

Rozmowy z politykami zachodniemieckimi miały rzeczowy i konstruktywny charakter.

Kronika wypadków

Godz. 0.35. W Kurowicach gm. Brójce kierowca motocykla FX 897 Wiesław C. potrącił Stanisława B. lat 81. Pieszy z ogólnymi obrażeniami przewieziony został do szpitala.

Piękne efekty akcji „Twoje książki sprawią radość innym”

Zespół Starszych Dziennikarzy przy Oddziale Łódzkim SDP podsumował wyniki zbiórki książek, zorganizowanej 18 maja. Spotkała się ona z ogromną aprobatą...

„Jarmark Łódzki”

(Dokończenie ze str. 1) jarmarkowe kramy będą otwarte w godz. 11-19, a w wtorek nastąpi zamknięcie największej imprezy handlowej w Łodzi.

W programie 4-dniowej wizyty oprócz ceremonii religijnych i spotkań z duchowieństwem przewidziana jest rozmowa z prezydentem Giscardem d'Estaing...

SPORT SPORT SPORT SPORT

Dziś w Warszawie Legia — EKS

Jeszcze tylko 3 koleжки i koniec pierwszolisowego meczu. Dziś natomiast odbędzie się w Warszawie tegoroczny mecz pomiędzy Legią i EKS. Początek spotkania o godz. 17 na stadionie przy ul. Łazienkowskiej.

W tym meczu wzięli udział najlepsi zawodnicy obu zespołów. W składzie Legii wystąpią: Kozłowski, Jankowski, Jankowski, Jankowski...

Za Bergamo — Bratysława

W zamysle działaczy PZP i trenerów reprezentacji, decydującym sprawdzianem dla obywateli żyjących w naszym kraju...

przez Bergamo. Mamy nadzieję, że działacze PZP w przypadku korzystnych rezultatów na pływaniu bratysławskiej rewidują swoje dotychczasowe stanowisko.



SOBOTA

PIŁKA KOSZYKOWA. Międzynarodowy turniej mini-basketu z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka...

TENIS ZIEMNY. Indywidualne mistrzostwa Łodzi juniorów, korty przy al. Unii, godz. 13 (w niedzielę godz. 9).

HOKEJ NA TRAWIE. II liga: Budowlani — Górnik Siemianowice, ul. Górnicza, godz. 14 (w niedzielę Budowlani — Garbarna Kraków, godz. 10 i mecz strefowy VII OSM Budowlani — Warta Poznań juniorów, godz. 12.30).

PIŁKA RĘCZNA. Wojewódzka Spartakiada Młodzieży, w Parku 3 Maja, godz. 16 (w niedzielę godz. 13).

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW. Towarzystwo Zawody Seniorów i Juniorów Łódź-Zituta (NRD), ul. Zakatna, godz. 13.

LEKKA ATLETYKA. Międzykrajowy turniej przy ul. Stenkiwiczewskiej, godz. 15 (w niedzielę godz. 9).

NIEDZIELA TENIS STOŁOWY. O wejście do II ligi Stolewki — EKS Bełchatów, ul. Międziana 1, godz. 11. KOLARSTWO. Wyścig seniorów na trasie Warszawa-Łódź o nagrodę CRZEZ, meta na torze przy ul. Północnej 16. Przyjazd kolarzy około godz. 14.

Sprinterzy z 13 krajów na łódzkim torze

We wtorek 3 czerwca, zapraszamy sympatyków kolarstwa na tor przy ul. Północnej „Helenów” będzie miesiąc interesującej rywalizacji

najlepszych sprinterów kolarskich Europy, ubiegających się o puchar naszego kontynentu. Warto przypomnieć, że zawody o Puchar Europy odbędą się po raz pierwszy w naszym kraju i przy tym w Łodzi.

W skrócie

▲ Piątkowe, piaty etap kolarskiego wyścigu dookoła Anglii wygrał Jan Jankiewicz, a w łącznej klasyfikacji liderem jest Czesław Łana. Drużynowe piaty etap wygrał zespół ZSRR przed Polską i CSRS, a po pięciu etapach kolejność jest taka sama.

Z informacji jakie otrzymaliśmy wczoraj od sekretarza OZKOŁ. — Donata Budzynieckiego wynika, że na torze helenowskim utrzymujemy obok sprinterskiej reprezentacji polskiej, torowców ze Związku Radzieckiego, NRD, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Czechosłowacji, Włoch, Francji, Kuby, Meksyku i Stanów Zjednoczonych.

Wzrost poziomu zawodów

Program wtorkowych zawodów przewiduje eliminacje sprintu od godz. 10.30. Uroczyste otwarcie zaplanowano na godz. 16.15. O godz. 17 nastąpi uroczyste pożegnanie kończącego karierę zawodnika, 8-krotnego mistrza Polski w sprincie i wielokrotnie najlepszego w kraju kolarza w wyścigach tandemów, mistrza i wicemistrza świata, reprezentanta łódzkiego Włókniarza — Janusza Kotlińskiego.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 maja 1980 roku zmarł, przeżywszy lat 74, nasz najukochańszy Mał, Ojciec, Brat i Dziadek STEFAN JABŁOŃSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1980 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 57 S. + P. MARIANNA GRINBERG z domu DOMAŃSKA.

Dnia 28 maja 1980 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 58 S. + P. JAN CIESIELSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 maja 1980 roku zmarł nagle w wieku lat 56 ukochany Mał, Ojciec, Brat i Dziadek WŁADYSŁAW WISLIŃSKI

Czy grozi nam susza? Coraz częściej mówi się o deficycie wody i o konieczności jej oszczędzania, a równocześnie o poczynaniach, które pozwolą sprostać rosnącemu a roku na rok zapotrzebowaniu na wodę. O ile bowiem w roku 1975 potrzeby ludności, przemysłu i rolnictwa wynosiły prawie 14 mld metrów sześciennych, to w roku 2000 — wg szacunku specjalistów — sięgną one 46 mld. metrów. Tymczasem — jak wiadomo — Polska należy do krajów o stosunkowo ubogich naturalnych zasobach wodnych i wodę czerpie głównie z opadów atmosferycznych. Te zaś cechują się u nas dużą zmiennością. Po latach względnie mokrych (średnia opadów 600—1000 mm w zależności od terenu), następują okresy suszy. Przeciętnie w ciągu 10 lat aż trzy są bardzo suche. Średnia opadów spada wówczas w niektórych rejonach kraju, np. w Poznaniu i Skłerniewickiem do 200 mm. Duże niedobory wody występują też w Warszawie, Radomiu, Łódzku i na Kujawach. Ale to nie wszystko. Na domiar złego, wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na wodę wzrasta ilość zanieczyszczeń i ścieków. Na wielu rzekach powstaje tak wielka degradacja wód, że ogranicza ona albo wręcz uniemożliwia ich gospodarcze wykorzystanie. Dotyczy to znacznego procentu dorzecza Wisły, a także Odry. Najwyraźniej można to zaobserwować na tzw. zerowym kilometrze. Tu właśnie niewielka Przemsza wleca do Wisły przez poręcz ścieków. A dalej — co ileś tam kilometrów kolejną dopływ, a właściwie kanał biegnący z okolicznych kopalń czy zakładów przemysłowych. Związki fenolu, zasolone wody kopalniane, substancje odpadowe z przemysłu spożywczego, związki chemiczne stosowane w rolnictwie, ścieki komunalne itp., dyskwalifikują wody Wisły (która przeciętnie wraz ze swym dorzeczem obejmuje dwie trzecie całego obszaru kraju), już na początku, prawie u samych jej źródeł.

W zasadzie w dorzeczu Wisły w ogóle nie mamy wód idealnie czystych — jedna druga procenta to zbyt znikoma ilość. Ale i niższych klas wody mamy nie najwięcej. I tak na 13,5 km rzek przebadanych w 1977 r., przez stacje pomiarowe I klasy czyli nadających się do celów konsumpcyjnych ludności oczywiście — po odpowiednich zabiegach było 13,4 proc. II klasy (przydatnej dla rekreacji i hodowli niektórych gatunków ryb) — 30,2 proc. III klasy (przydatnej dla potrzeb przemysłowych i rolniczych) — 27,1 proc. i wreszcie wód nadmiernie zanieczyszczonych, znajdujących się poza klasyfikacją, aż 29,1 procent.

Jeśli chodzi o samą Wisłę, to w tej chwili na swych 980 km, nie ma ona wód I i II klasy, również w jej dorzeczu następuje ich degradacja, chociaż w jednostkowych wypadkach na skutek prowadzonych inwestycji, jakosć wód ulega poprawie (m. in. dotyczy to Pilicy, Ropy, Świślisy, Łuczajki i Wleprza).

Przeznaczony temu stanu rzeczy należy się doszukiwać zarówno w obiektywnych jak i subiektywnych zjawiskach. A więc kolejno: we wzroście ilości odprowadzanych ścieków, zwiększonym zasoleniu (w związku z intensywną eksploatacją głębokich złóż), w ohamowaniu gospodarki rolnej, wreszcie złej pracy oczyszczalni. Ponad 1200 zakładów przemysłowych musi być wyposażonych w wydajne, nowoczesne oczyszczalnie. Identyfikacja potrzeb dotyczy 17 miast powyżej 50 tysięcy mieszkańców, które w ogóle nie mają urządzeń oczyszczających. A równocześnie istnieją trudności z realizacją tego typu inwestycji. Z braku wyspecjalizowanych przedsiębiorstw produkcyjnych i instalacyjnych, roboty przeciągają się często do 10 lat. Tymczasem z roku na rok rosną koszty oczyszczania. Według wycen na skutek zwiększonej ilości ścieków oraz ich zagęszczenia, koszty oczyszczania wzrasta od 1.600 do 8.000 zł za 1 m sześć. Aby zmniejszyć sobie wagę problemu, warto może dodać, iż rocznie spływa u nas do wód powierzchniowych 12 mld. m sześć. ścieków, z których 4,6 mld m sześć. wymaga intensywnego oczyszczania. Faktycznie jednak procesom oczyszczalniczym poddaje się 2,6 mld. — reszta beztępliwie spływa do rzek.

Od paru lat przy otwieraniu nowego zakładu produkcyjnego wymagane jest zezwolenie wodno-prawne, które jednoznacznie określa zasady oczyszczania i odprowadzania szkodliwych ścieków przemysłowych. Ono też zaleca stosowanie tzw. obiegu zamkniętego, przy którym proces produkcyjny odbywa się bezściekowo. Wydane przepisy spowodowały, że w zasadzie nie przybywa nam nowych źródeł zanieczyszczeń.

Program „Wisła” przewiduje, iż do 2000 r. zbuduje się szereg oczyszczalni (zwłaszcza w rejonie górnej Wisły), które pozwolą jeśli nie skutecznie poprawić, to przynajmniej utrzymać na niezmiennym poziomie stan jakości wód i nie dopuścić do dalszej degradacji. Mówi się m. in. o skupieniu uwagi na 188 oczyszczalnicach usytuowanych w miejscach, gdzie powstaje 88 proc. ścieków. W związku z tym, coraz większego znaczenia nabiera synchronizacja poszczególnych zadań zaprogramowanych planem zagospodarowania Wisły i jej dorzecza. Projektanci doszli do wniosku, że równocześnie z budową zbiorników retencyjnych i kaskad, a może nawet z pewnym wyprzedzeniem, powinno się budować urządzenia oczyszczalnicze.

Na realizację programu „Wisła” przeznaczono w latach 1981—1985 przeszło 50 mld. zł, z czego 16 mld. wydatkuje się na budowę dużych oczyszczalni. Już w tej chwili 60 znajduje się w realizacji, m. in. dla Warszawy, Wrocławia, Lublina, Katowic, Łodzi, Olsztyna, Rzeszowa, Radomia, Bytomia, Zakopanego itd. Dużo to czy mało? I tak, i nie. Ważne, że podjęte działania kompleksowe i że dzięki nim być może w roku 2000 będziemy mogli stwierdzić, iż udało nam się na mapie Polski zmniejszyć ilość kilometrów rzek o wodach pozaklasowych. (JOTES)

Problem spływający do Wisły

STEFAN KRAJEWSKI

Spojmy na problemy wartości i ceny towarów. Iż one wzbudzają zainteresowanie i dyskusję. Ale czy zawsze uświadomiamy sobie, że wartość i cena jakiegoś wyrobu zależy od czasu pracy, który trzeba poświęcić, aby wytworzyć ten wyrób? Przymiemy, że jedynym twórcą wartości jest praca ludzka, a ceny stanowią pieniężny wyraz wartości.

No tak — powie ktoś — ale przecież mówimy ciągle, że cena wyrobu zależy od kosztów wytworzenia? Nie ma tutaj żadnej sprzeczności. Główne elementy kosztów to wynagrodzenie pracowników, którzy brali udział w wytwarzaniu danego wyrobu, wartość zużytych surowców i materiałów oraz amortyzacja. Łatwo dostrzec można, że im mniej czasu potrzeba na wytworzenie jednostki wyrobu, a więc im większa jest wydajność pracy, tym mniejszy jest koszt.

W surowcach oraz materiałach, z których zrobiono wyrób tkwi także praca ludzka. Aby wydobyć węgiel, wytopić stal, wytworzyć cement — górniczy, hutniczy itp. — musieli pracować przez określony czas. Racjonalnie gospodarując surowcami oszczędzamy więc czas pracy ludzi, którzy je wytworzyli. To samo dotyczy kosztu amortyzacji. Można więc powiedzieć ogólnie, że zmniejszenie czasu pracy potrzebnego do wytworzenia wyrobu umożliwia obniżenie jego ceny, gdyż oznacza obniżenie kosztów produkcji.

Ekonomiczny wymiar czasu najwyraźniej chyba uwidoczniła się w działalności inwestycyjnej. Powiedzmy przykładowo, że za granicą opracowano i wprowadzono do produkcji nowy rodzaj tkaniny z włókien sztucznych, która stała się modną i jest chętnie nabywana przez odbiorców. W związku z tym zastanawiamy się, czy uruchomienie produkcji tej tkaniny w kraju. Jeżeli decyzja ta podjęta zostanie szybko oraz w krótkim czasie zdołamy wybudować nową fabrykę, o dużej zdolności produkcyjnej, można wówczas liczyć na to, że tkanina znajdzie uznanie i szeroki сбыt zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym. Jeżeli jednak z decyzją taką będziemy zwlekali i długi będzie też czas budowy fabryki, może się okazać, że uruchomimy produkcję tkaniny na skalę masową, wtedy gdy moda i popyt na nią minie, a w innych krajach zaczęto już produkować lepsze, tańsze i modniejsze tkaniny.

Budowa obiektów inwestycyjnych w naszym kraju trwa często zbyt długo, niekiedy nawet kilka razy dłużej niż analogicznych obiektów za granicą. W wielu przypadkach nie przestrzegano planowanych terminów oddania obiektów inwestycyjnych, nadmiernie wydłużono jest też dochodzenie do docelowych zdolności produkcyjnych. W konsekwencji zdarza się, że nowa produkcja jest przestarzała już w chwili jej uruchomienia. Długi cykl budowy prowadzi do niepotrzebnego zamrożenia środków, gdy np. kompletowanie maszyn do nowo zbudowanej hali trwa całe lata, albo też odwrotnie zakupione maszyny stoją latami nie wykorzystane, gdyż przetrza się budowa hal.

Opóźnione uruchamianie nowej produkcji wpływa też ujemnie na równowagę rynkową. Planując wzrost funduszu płac w gospodarce, a także innych dochodów ludności, uwzględnia się terminy uruchomienia produkcji w nowych obiektach i skalę tej produkcji. Opóźnienia w osiąganiu zdolności produkcyjnych powodują, że po pierwsze, pracownicy biur projektów, przedsiębiorstw budowlano-montażowych itp., dłużej niż za-

Kto z nas nie zna i nie przytacza w różnych okolicznościach takich starych i popularnych powiedzeń, jak „czas to pieniądz”, czy „dwa razy daje, kto szybko daje”. Znaczenie czasu w ekonomii wyliczuwa każdy — chociażby intuicyjnie i nie w pełnym wymiarze.

Cena

kładano otrzymują wynagrodzenia za wykonanie pierwotnie przewidzianego zadania, a po drugie wykonuje się plan wzrostu przychodów pieniężnych ludności nie wykonując planu wzrostu produkcji.

Niezwykle ważną sprawą jest także racjonalne wykorzystanie czasu pracy. Byłoby najkorzystniej, gdyby na każdym stanowisku praca została tak zorganizowana, aby można ją wykonywać rytmicznie, bez śpiętrzeń, w jednym okresie i „luzów” w innym czasie, z wyjątkiem, ale nie nadmierną intensywności, a przy tym tak, aby najlepiej wykorzystać kwalifikacje i predyspozycje każdego pracownika. Rzeczywistość odbiega często w sposób wyraźny od tych wymogów.

Tymczasem ciągle niezadowolająca jest rytmiczność produkcji, na co wpływa wiele różnorodnych przyczyn, takich, jak: zła organizacja pracy w zakładzie i zwiększanie

Dr STEFAN KRAJEWSKI — adiunkt w Instytucie Ekonomii Politycznej UŁ, specjalista w zakresie funkcjonowania gospodarki socjalistycznej, lektor KŁ PZPR.

traktacji wykonania planu dopiero w ostatniej fazie, kłopoty z kooperantami, niedobory energii, niedostateczne i nieregularne możliwości przewozowe (nie przy jednoczesnym przetrzymywaniu wagonów i pustych przebiegach samochodów ciężarowych) itp.

W rezultacie w wielu zakładach przez długi okres pracuje się w zwolnionym tempie, a nawet spędza bezczynnie czas w miejscu pracy, a w innym okresie następuje mobilizacja pracowników, śpiętrzenie wysiłku, praca w godzinach nadliczbowych. A ilu pracowników spędza czas „w delegacji”, aby przywieźć kilka drobnych części, narzędzi, trochę materiałów itp.

Wyszkoliliśmy w Polsce Ludowej setki tysięcy inżynierów, techników, ekonomistów. Osoby te w przemyśle polskim wskaźnik loży inżynierów przypadających na 1000 zatrudnionych jest wyższy niż w wielu najwyżej rozwiniętych krajach świata. Panuje dostojskie przekonanie, że poziom kształcenia w polskich szkołach i uczelniach jest — na ile innych krajów — wysoki. Problem polega jednak na tym, że fachowcy ci nie są przez gospodarkę właściwie wykorzystywani, często wykonują prace niezgodne z ich kwalifikacjami, nie wykorzystując wcale ukończenia studiów wyższych, warunki nie zmuszają ich do samokształcenia i rozwoju umiejętności.

O ile więc przeciętny absolwent naszej uczelni nie różni się wiedzą i umiejętnościami od swojego rówieśnika np. we Francji, czy REX, to po 10 czy 20 latach różnica jest na ogół wyraźna i to na naszą niekorzyść. W opinii zachodnich teoretyków organizacji, dzień pracy dyrektora winien w 80 proc. dotyczyć problemów perspektywicznych. Nasi dyrektorzy przeznaczają na ten cel 5—10 proc. swego czasu.

Czy nie jest więc społeczną stratą czasu, gdy kadra kierownicza zamiast zajmować się sprawami najważniejszymi, perspektywicznymi, wymagającymi wysokich kwalifikacji, zajmuje się rozwiązywaniem drobnych spraw bieżących, np. zakupem przyszłowych już uszerek? A jak ocenić można efektywność czasu przeznaczoną, na niektóre zebrania, kurso-konferencje, narady, na działalność społeczną w godzinach pracy?

CZASU

Warto też zwrócić uwagę na ekonomiczny wymiar czasu straconego na wytwarzanie rzeczy nie znajdujących nabywców, bubli, wyrobów przestarzałych, niemodnych. Ile czasu i środków smarowano aby te mało przydatne lub zupełnie niepotrzebne rzeczy wyprodukować? Przecież ci sami ludzie, w tym samym czasie i przy pomocy tych samych maszyn i surowców mogliby wytworzyć to co społeczeństwu jest autentycznie potrzebne.

Racjonalne wykorzystanie czasu przez każdego z nas, na każdym stanowisku pracy, ma niewątpliwie znaczenie podstawowe. Można przytoczyć sporo przykładów świadczących o tym, że umiejętnością tą jest w wielu dziedzinach naszej gospodarki coraz powszechniejsza. Wystarczy popatrzeć z jak dużym zaangażowaniem i intensywnością pracują przeciętni hutnicy, tkacze, górnicy, jak często z aprobatą mówi się o naszych rodakach zatrudnionych za granicą.

Alle żeby w skali ogólnej, społecznej, racjonalnie wykorzystywać czas, żeby nie smarować indywidualnego wysiłku, trzeba czegoś więcej, trzeba dobrej organizacji, dobrego planowania i takiego systemu zarządzania, który zachęcałby wszystkich do walki z marnotrawstwem czasu. Tworzenie tych ogólnych warunków jest w dużym stopniu obowiązkiem i sferą działania szerokiej wyższych — Komisji Planowania, ministerstw, zjednoczeń. Jest w tym zakresie wiele spraw wymagających doskonalenia lub gruntownych zmian, bez których trudno liczyć na osiągnięcie wyraźnej poprawy.

Alle jest też zrozumiałe, że działania te, aby były skuteczne, muszą być oparte na szerokiej podstawie, jaką tworzy właściwe podejście do pracy każdego z nas — na rozumieniu roli czasu w gospodarce oraz racjonalnym jego wykorzystaniu.



SKŁAD RYCIŃ

„Skład Rycin”, to dawna dziesiętnastowieczna nazwa handlowa. Pod tym szyldem działała w warszawskiej Starówce pracownia, wykonująca stara, XVIII-wieczna technika angielska, repliki starych map, rycin i szyćchów na szkle. Pracownię prowadził wraz z żoną Zbigniew Nasiorowski, z zawodu inżynier poligraf, którego zainteresowania „starociami” rozpoczęły się od starodruków. Metoda przenoszenia na specjalnie trawione szkło rycin i szyćchów, popularna w Europie zachodniej, nigdy nie dotarła do Polski. Malowanie na szkło znane jest u nas i uprawiane na Podhalu w formie scenek z życia tamtego regionu. Z metoda przenoszenia na szkło grafik, Zbigniew Nasiorowski zetknął się po raz pierwszy za granicą. Po powrocie do kraju rozpoczął poszukiwanie informacji o stosowaniu tej sztuki w naszym kraju. Okazało się wówczas, że droga do opanowania tej sztuki są tylko własne eksperymenty. I tak się zaczęło. „Skład Rycin” działa na Rynku Starożytności od 1 maja ubiegłego roku. Można tu znaleźć stare mapy Polski i Litwy wg dedemastowiecznych szyćchów Allarda, ryciny z okresu wojen szwedzkich wg Dahlberga, panoramy Warszawy z XV—XVI wieku wg Brauna Hogenberga, czy XVI—XVIII-wieczne scenki rodzajowe z życia mieszczan, etc. CAF

1 — 5 CZERWCA „DNI BEZ PAPIEROSA”

Palenie albo zdrowie — wybieraj sam

Zawarta w tytule alternatywa stoi przed każdym palaczem tytoniu i wbrew zdrowemu rozsądkowi, większość z nich woli realną przyjemność zaciągania się dymem wonnego papierosa niż iluzoryczną perspektywę zapadnięcia na jakąś wywołaną paleniem chorobę.

Tymczasem statystyki prowadzone przez ekspertów Światowej Organizacji Zdrowia są alarmujące. Wynika z nich niezbicie, iż palacze w stosunku do niepalących przedwcześnie umierają 13 razy częściej na raka płuc, 6,1 — na chroniczny bronchit i rozedmę płuc, 5,4 — na raka krtań, 2,8 — na wrzody żołądka i dwunastnicy. Badania wykazały także nierozwrzany związek między paleniem tytoniu, a chorobami krążenia — po prostu palacze znacznie częściej na nie zapadają. M.in. właśnie wchłanianie tytoniu ma istotny wpływ na ogromny wzrost liczby zachorowań na niedokrwienność choroby serca (2784 przypadki w 1970 roku) i na zawal serca (1023 przypadki w 1970 ro-

ku i 20.647 przypadków w 1978 roku). Cóż, straszenie tymi danymi na niewiele się zdaje. Ocena się że w Polsce regularnie pali tytoni 12,5 — 13 mln obywateli, czyli o trzech Polak znajduje się w grupie potencjalnie zagrożonych podanymi wyżej chorobami. Daje nam to niechlubne i miejsce w Europie i 4 na świecie. Co gorsza, produkowane w naszym kraju papierosy uznane są za najbardziej szkodliwe na świecie. Niemal cała produkcja do gatunki o wysokiej, bądź powyżej średniej wartości najbardziej niebezpiecznych składników dla zdrowia tj. powyżej 15 mg smoły i 1 mg nikotyny w jednym papierosie.

Dla zilustrowania tego podajemy zawartości omych substancji w poszczególnych gatunkach papierosów (w nawiasach na pierwszym miejscu zawartość oia smołowych, a na drugim — nikotynej): „Caro” (22,55 i 2,05), „Carmen” (23,60 i 1,96), „AB” (20,65 i 1,68), „Extra Moore” (20,65 i 1,68), „Extra Moore” z filtrem (22,05 i 1,67), „Extra Moore” bez filtra (24,58

i 1,66), „Radomskie” (20,95 i 1,36), „Pias” (19,36 i 1,31), „Marlboro” (18,56 i 1,24), „Klubowe” (16,38 — 18,24 i 1,13 — 1,22), „Sport” (19,26 — 17,14 i 1,05 — 1,23), „Silesia” (19,67 i 1,04), „Zefir” (20,58 i 1,02), „Orient” (20,00 i 0,93), „Giewont” bez filtra (18,04 i 0,92), „Giewont” z filtrem (18,65 i 0,88).

Na odpowiedzialność specjalistów podajemy też, że każdy papieros skraca życie o 7 — 15 min. czyli nałóg kosztuje palacza przeciętnie 8 lat życia. Co gorsza, jedna trzecia niebezpiecznych składników dymu tytoniowego wdychana jest przez palacza, natomiast dwie trzecie znajduje się w atmosferze otoczenia powodując tzw. bierne palenie przez znajdujących się w sąsiednim pomieszczeniu. Nie mówiąc już o stratach jakie ponosi gospodarka narodowa. Wypalając w ciągu 8 godzin pracy 10—15 papierosów, pracownik traci 1,5 godziny. Choroby układu oddechowego powodują największą absencję w zakładach pracy. Dosty już tego straszenia palaczy, chociaż przytaczane tu

dane wystraszyć mogą. Nadarza się bowiem okazja, by odwołać się od palenia tytoniu. Jednym z najpopularniejszych metod rzucania tego nałogu na świecie jest tzw. plan pięciodniowy. Najogólniej rzecz biorąc w ciągu tych pięciu dni, a właśnie okres 1-5 oznacza ogłoszony został „Dniami bez papierosa”, przy odrobinie dobrej i silnej woli (o co jest zresztą najtrudniej) i przy współudziale kilku najbliższych osób np. w pracy należy przestać zaciągać się dymem, zmniejszyć ilość dzienną wypalanych papierosów, a jeżeli już się pali, to papierosa z filtrem i tylko do połowy. Zalecane są też częste przechadzki, zamykanie rucha, unikanie nadmiernego jedzenia oraz picie nieco więcej płynów, zwłaszcza soków. Požadane jest też zżywanie witamin C i B complex.

Te blisko 13 mln palaczy obywateli naszego kraju wypala rocznie ponad 90 mld papierosów. Aby po tegorocznych „Dniach bez papierosa” liczby te znacznie się zmniejszyły.

Tegoroczny Światowy Dzień Zdrowia przebiegał, jak wiadomo, pod hasłem: „Palenie lub zdrowie — wybierajcie sami”. To jednoznaczne hasło potwierdza uczone radziecki — prof. Dmitrij Lorański. Przede wszystkim — dym tytoniowy powoduje zakłócenia w przemianie białka, co ma zdecydowanie ujemny wpływ na działalność całego organizmu. Długotrwałe palenie powoduje u mężczyzn nieodwracalne obniżenie potencji. Jeśli natomiast pali brzemienna kobieta, to zupełnie możliwe, że urodzi martwe dziecko, a w najlepszym razie dziecko jej przynajmniej w ciągu pierwszych siedmiu lat będzie stało znacznie niżej w porównaniu ze swymi rówieśnikami, zarówno pod względem rozwoju umysłowego jak i fizycznego. Inna sprawa: ustalone zostało dokładnie, że wraz z dymem papierosowym do dróg oddechowych i płuc człowieka przedostaje się tzw. smołka tytoniowa, nasycona substancjami, wywołującymi raka. U większości osób palących w drogach oddechowych, a w szczególności w oskrzelach, powstają trwałe zmiany chorobowe, które lekarze określają jako przedrakowe. Zmiany te powiększają się wraz z intensywnością palenia. Szczególne niebezpieczeństwo raka jamy ustnej i przewodu pokarmowego zagraża osobom palącym i jednocześnie używającym alkoholu, a to zjawisko dosyć częste.

Z WIOSNĄ DZIEWCZYNY



SĄ JESZCZE ŁADNIEJSZE...



NASI MILUSIŃSCY

◊ Szanujmy wspomnienia ◊ Szanujmy wspomnienia

Najstarszy z zachowanych polskich fortepianów powstał w 1774 r. w pracowni Jana Skórskiego, w Sandomierzu. A trzeba wiedzieć, że w owych czasach fortepiany budowano tylko w Niemczech, Austrii i Anglii.

Pomimo dobrego początku i faktu, że w następnych latach pojawiło się kilku mistrzów budowy fortepianów w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, właściwy rozwój nastąpił dopiero w czasach Królestwa Polskiego, co łączyło się ze względną stabilizacją ekonomiczno-polityczną, jaka nastąpiła po Kongresie Wiedeńskim (1815 r.).

Według współczesnego badacza dr. Beniamina Vogla, do powstania listopadowego działało w Polsce blisko 30 warsztatów fortepianowych, głównie w Warszawie. Budownictwo to było początkowo pod silnym wpływem wzorców z Wiednia; powszechnie stosowano mechaniczne wieżańskie i popularne w ośrodku wiedeńskim modele instrumentów. I tak obok skrzydłowych, najliczniej budowano stołowe (w Polsce zwane klawikordami lub pianilonami) oraz tzw. pionowe, głównie „dystry”. Najwybitniejszym budowniczym tego okresu był u nas F. Bucholtz — ceniony przez Chopina, który posiadał jeden z fortepianów tej firmy. Budowano w niej m. in. angielskie

modele fortepianów skrzydłowych, z udoskonaleniami konstrukcyjnymi. W okresie międzywojennym działało kilkadziesiąt wytwórni i małych pracowni fortepianów. Zaczęły się pojawiać nowe warsztaty w mniejszych miejscowościach, takich jak Łęczyca i Płock. Nadal jednak centrum produkcji była Warszawa z licznymi wytwórcami, m. in. Kaspra Zdrowskiego, Jana Woźnickiego, Antoniego Zakrzewskiego, Józefa Budynowicza i Kerntopów. Małe warsztaty rozrastają się w manufaktury, potem w fabryki. Największą i najbardziej cenioną wytwórnię prowadził Antoni Krall i Józef Seidler. Od 1833 r. była to już fabryka, w której 80 pracowni-

ków budowało rocznie ponad 100 fortepianów.

Polskie instrumenty „dotrzymywały kroku” fortepianom czołowych ośrodków światowego przemysłu muzycznego — jeśli chodzi o jakość, bo z ilością, że zrozumiałych wzrosła, było gorzej. Ceniono je wysoko na wystawach krajowych i tzw. wczesnorosyjskich. W 1843 r. Franciszek Liszt — podczas tournée pianistycznego w Królestwie Polskim — chociaż miał do dyspozycji najlepsze instrumenty zagraniczne — z satysfakcją grał na fortepianach Bucholtza, Kerntopfa oraz Kralla i Seidlera. Te ostatnie firmy wystawiły nawet list pochwalny. Standard polskich fortepianów

stał się jeszcze wyższy w latach 1864-1914, zdobywając medale w Wiedniu, Paryżu, Londynie, Filadelfii.

Ochronie zabytkowych fortepianów i pianin oraz ich roli we współczesnym życiu muzycznym poświęcono niedawno w Bydgoszczy ogólnopolski symposium. Zakończono je niecodziennym recitale. Oto pianistka Alicja Mikusek grała utwory klasyków wiedeńskich i twórców romantycznych — na fortepianie zbudowanym przez Jana Woźnickiego w Warszawie ok. roku 1853. Jest to jeden z 23 eksponatów powstałych w Filharmonii Pomorskiej „kolekcji zabytkowych fortepianów”. H. K.

dzienniczek

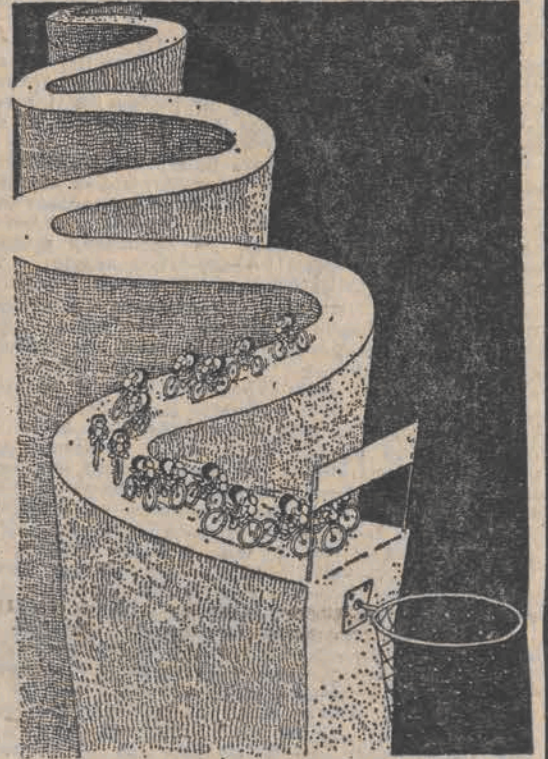
▲ BAWIĄC SIĘ na podwórku sąsiadującym ze sklepem „Jubilers” w Opatoku, dwaj mali chłopcy znaleźli w śmietniku świeczkę przedmiot, które bardzo im się spodobały. Nic dziwnego: były to pierścionki, bransolety i wóz barczersy na przebieżenie na obóz w Borach Tucholskich w dniach 8-10 czerwca. Kolei odpowiedziało, że wi, że wyrzucamy pieniądze na śmietnik... W każdym razie milicja szukała śladów, prawdopodobnie w wersji zdarzenia.

▲ HISTORYK SZTUKI i milionerka w jednej osobie — Angielka Anne Grundy — przekazała do muzeum swoją kolekcję wspaniałych wyrobów jubilerskich, liczącą 1400 eksponatów. Zbiórka je przez całe życie, traktując jak dzieła sztuki. Często miała szczęście, kupując za bezcen rzeczy bardzo wartościowe. Np. za kamień szlachetny z Florencji z XVI wieku, wart dziś 20 tys. funtów, zapłaciła 50 funtów, a za kilka okazów starej sztuki orientalnej zapłaciła 500 funtów — dziś wartą są one tysiąc razy więcej.

▲ KOLEJE ROBIĄ WSZY- STKO by nas do siebie zrazić. Ostatnio miały na sumieniu 340 harcerzy jednego z hufców warszawskich. Komenda hufca złożyła w centralnej dyrekcji kolei zamówienie na obóz w Borach Tucholskich w dniach 8-10 czerwca. Kolei odpowiedziało, że wykona usługę 13 czerwca, jazda będzie dłuższa trasa, przyjazd dzieci zaplanowała o godz. 2 w nocy i nie do miejscowości, która wymieniono w zamówieniu, a 50 km od obozu.

▲ ZA KAŻDY DZIEŃ ZDJĘCIOWY w kręconym właśnie nowym filmie pt. „Formula”, Marlon Brando bierze 250 tys. dolarów. Mimo tak niebotycznego honorarium, gwiazdor nie przykłada się do pracy: niedawno przybył na plan nie opanowawszy tekstu, który miał zachować twarz tylko dzięki temu, że jego sekretarz spełnił rolę suflera.

▲ KRÓTKI BILANS bezsensownych podróży towarów ze Śląska i Zagłębia i odwrotnie: cukier na Śląsk sprowadza się



z 36 województw, a cukier ze Śląska wędruje po całym kraju; maki przewozi się nawet ze Szczecińskiego, choć nie brak własnej, na miejscu; płatki owsiane kupuje się w Waibrzychu, choć ich wytwórnia jest także w Czechowicach, tamże wytwórnia zapatek, które jednak przyjeżdżała na Śląsk aż z Bystrzycy Kłodzkiej; makaron importuje się z Maiborka i Kalisza, a tam wysła się makaron ze Śląska, choć receptura taka sama.

▲ BULGARSCY UCZENI mają nadzieję, że w Morzu Czarnym będzie hodować pszczoły, a więc ryby stokodłowe. Przewidziane przez wiele lat eksperymenty w akwariach z wodą morską dają pozytywne wyniki. Teraz pszczoły przeniesiono już do morza, ale umieszczono je w klatkach.

▲ 102 URODZINY obchodził p. Aleksander Porosiński z woj. bydgoskiego. Wychował 8 dzieci, dotykał się 30 wnuków, 60 prawnuków i 5 pradprawnuków.

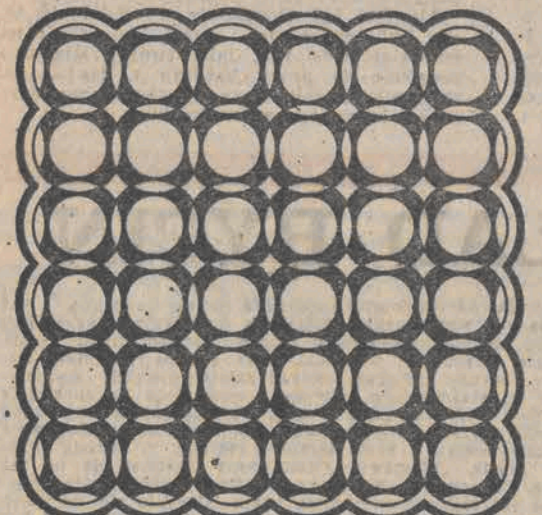
▲ NIEJAKA Mariela Isak, zwana królową francuskich prostytutek, była bardzo uburzona, gdy zażądano od niej zapłacenia 40 tys. franków podatku dochodowego. „Jeśli rząd osławia, że jestem prostytutką i pobiera ode mnie pieniądze, to jest to znieważenie — powiedziałła Mariela. — Nie wiadziaga Mariela. — Nie znam drugiego sułtana, który żądałby tak dużo”.

▲ TURYSTA rodem z Berlina Zachodniego, Bernhard G., wracając do domu, natknął się na dobiegających celników ze Szczecina. W skrytce, uzbrojonej w jego samochodzie znaleźli oni kilka naciągów futer i 115 kg kawioru — całość warta przeszło 400 tys. zł. Dowiadując się, że samochód także, a sam „turysta” stanie przed sądem.

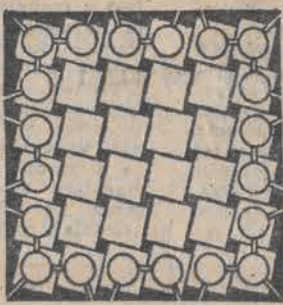
ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

Anagramowy kwadrat magiczny



Dwu-literowy kwadrat magiczny



1. Człowiek, lubiący wyspy i przyjemność. 2. Pseudonim Kmicica. 3. Rodzaj podstawki w kształcie korytka. 4. Powóz okarsa.

Do diagramu należy wpisać anagramy odgadniętych wyrazów: 1. Dziwny wekslowy. 2. Opiekun. 3. Słynny przebieg Armstronga. 4. Imitacja towaru. 5. Brama w świątyni indyjskiej. 6. Matka Apollina 1. Artemidy.

Znaczenie anagramów w kolejności alfabetycznej: 1. Jedno z wcieleń filmowych Tadeusza Fijewskiego. 2. Przyrząd. 3. Lutownia solenizantka. 4. Uszczerbek. 5. Prawy dopływ Padu. 6. Związek chemiczny, którego pochodnymi są m. in. atropina i kokaina. (włas)

KRZYŻÓWKA

Fozlomo: 1. Pechowy kolarz rumuński, ostatniego 23 Wyciągu Pokoju. 2. Zniechęcony starzec. 7. Zbiornik przez psa ubitej zwierzęcy. 9. Jednoczesne brzmienie kilku dźwięków. 10. Lewy dopływ Odry. 12. Fakt Północnoatlantycki. 13. Wychowawca z Teatru Wielkiego w Łodzi. 14. Drapieżny ptak, żywiący się padliną. 17. Zbiorowisko roślin kolczastych, występujące głównie w Australii. 19. Acan. 21. Popularna spikerka Tv. 24. Ze stolicy Nairobi. 25. Współczesna agra, albo bałuckie targowisko. 26. Piłkarz Włdżewa.

Pionowo: 1. Nierozstrzygnięty wynik meczu. 2. Miara długości na szlakach morskich. 3. Maczka ładana, otrzymywana z rdzenia pnia palmy sawowej. 4. Starożytnie państwo w pa. części niziny Mezopotamii. 5. Porozumienie dwóch lub więcej osób. Co do wzajemnych praw i obowiązków. 6. Uszkodzenie ciała. 8. Ślad zwierzęcy. 11. Likier kminkowy. 12. Wgłębienie w ścianie lub murze, zwykle pomieszczenie dla posagu lub popiersia. 15. Pierwotny liczydło. 16. Konieczny nie tylko w boksie. 18. Wyższa izba parlamentu. 20. Zimowy pojazd. 21. Pora roku. 22. Wydziela je koładek. 23. Syn Zeusa i Hery. (jk)

DO ROZŁOSOWANIA: 8 wartościowych nagród książkowych.



Twiggy — słynna ongiś jako superczupia modelka — dziś aktorka i piosenkarka — przybyła z Los Angeles do Londynu z mężem Michałem Whitnycem i 16-miesięczną córeczką Carly.



BARAN (21. III. — 20. IV.). — Przeżywasz jakieś duchowe rozterki, które odbijają się ujemnie na pracy i samopoczuciu. Pod koniec tygodnia sytuacja powinna się wyraźnie definitywnie. Dopływ gotówki pozwoli ci spędzić względnie atrakcyjnie zbliżający się urlop.

BYK (21. IV. — 21. V.). — Dobrze rozpoczął tydzień skomplikuje się trochę pod jego koniec. Skoncentruj uwagę na jednej sprawie i załatw ją zgodnie ze swym przekonaniem. Czekaj Cię bardzo ważne spotkanie z kimś o kogo wzięłyś zabiegasz od dłuższego czasu.

BLIZNIĘTA (22. V. — 21. VI.). — Tydzień spokojny bez tzw. wiatrówek i upadków. Znaki przyjaźni. Koziorożec i Panna.

WAK (22. VI. — 22. VII.). — Zaanalizuj się w sprawie, które absorbują Twój czas, a jak

ZNAKI ZODIAKU

na razie nie dają oczekiwanego rezultatu. Od Twojej energii i pracowitości zależy powodzenie.

LEW (23. VII. — 23. VIII.). — Dom nie jest miejscem wyładowywania swych złych nastrojów i humorów. W początkach tygodnia towarzyskie spotkanie. Oczekuje Cię miły prezent lub nagroda.

PANNA (24. VIII. — 23. IX.). — Poważna rozmowa z kimś bliskim sądecyduje o dalszych Twoich krokach. Pamiętaj jednak o rozsądzie, która nieraz już i

niejednemu pozwoliła wyjść z opresji.

WAGA (24. IX. — 23. X.). — Jesteś na finiszu. Wymaga to dużego wysiłku, a nawet samozaparcia. Pod koniec tygodnia otrzymasz list, który będzie przysłówowym „promykiem słonecznym”.

SKORPION (24. X. — 23. XI.). — „Najwięcej mówi ten, kto nie ma nic do powiedzenia” — dlatego nie przeciążaj się uwagami, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. W najbliższym czasie wyjazd w większym gronie.

STRZELEC (23. XI. — 21. XII.). — Jesteś zmechony. I nie dźwignego — za tobą rok wyciętej pracy. Możesz spodziewać się jej owoców w postaci wyróżnień i moralnej satysfakcji.

KOZIOROŻEC (22. XII. — 20. I.). — Twoje stosunki ze zwierzcnikami ułożyły się ku obojętnemu zadowoleniu. W związku ze zmianami w pracy czekają Cię nowe obowiązki. Czy będą one docenione i ocenione zależy od Ciebie.

WODNIK (21. I. — 19. II.). — Rozpoczyna się tydzień obfitujący w niespodziewane spotkania, konferencje i narady. Z trudem wykroisz czas dla domu i swych prywatnych zainteresowań.

RYBY (19. II. — 18. III.). — Twoje kłopoty są przejściowe i nieobecne innym domem. Dlatego smobiluj swoję siły. Znaki przyjaźni: Baran i Strzelec.

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach 380-20
Informacja kolejowa 85-85, 24-28
Informacja PKS 24-28
Dworzec Centralny 365-80
Dworzec Północny 367-80
Informacja telefoniczna 367-80
Komenda Wojewódzka MO 477-22, 232-22
Centrala 871-22, 232-22
Pogotowie ciepłownicze 252-11
Pogotowie drożowe 469-38
Pogotowie energetyczne:
Rejon Łódź-Północ 334-31, 874-83
Rejon Łódź-Południe 877-83
Rejon Fabiańskiego 37-18
Rejon Ziębki 18-34-49
Rejon oświetlenia ulic 881-15
Pogotowie gazowe 386-85
Straż Pożarna 94, 866-11, 795-55
Pogotowie MO 857-97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogowa PZMot. 82-81-18, 708-27
Centrala Informacyjna PKO 331-83
TELEFON ZAUFANIA 331-83
czynny w godz. 15-7 rano
TEATR
WIELKI - godz. 19.30 „Dziadek do orzechów”
1.6. - j.w.
POWSZECHNY - godz. 19.15 „Kopciuch”
1.6. - godz. 18.15 „Pięć Panów”
19.15 „Ludzie energiczni”
NOWY - godz. 19.15 „Uroczysty bankiet w zakładzie pogrzebowym”
1.6. - j.w.
MAŁA SALA - godz. 20 „My niżej podpisani”
1.6. - j.w.
JARACZA - godz. 19.30 „Revisor”
1.6. - godz. 19.15 „100 przegód Koziołka Matołka”
MAŁA SCENA - godz. 19.30 „Pamięćki Soplicy”
1.6. - j.w.
T.S. - nieczynny
MUZYCZNY - godz. 19 „W młodość nie ma mocnych”
1.6. - godz. 11 „Kopciuszek”
ARLEKIN - nieczynny
PINOKIO - godz. 19 „Król-wicz Rumianek”
1.6. - godz. 19.14 „Kwa, kwa, kwa, droga sasy kaczorni dwa”
TUWIMA - nieczynny
FILHARMONIA (Narutowicza 30) - godz. 19
KONCERT SYMFO-
NICZNY. Orkiestra symfoniczna PFL. Dyrygent: Aleksander Tracz. Soliści: Andrzej Ratusiński - fortepian. W programie: W. A. Mozart - Uwertura do op. Wesela Figara; W. A. Mozart - Koncert fortepianowy F-dur K 453; M. Rimski-Korsakow - Szecherzadzka
1.6. - nieczynny
MUZEA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ-
NEGO (Gdańska 13) - nieczynne
ODDZIAŁ RADOŚCZECZ (Zgierska 147) godz. 10-18
1.6. - j.w.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA-
FICZNE (Pl. Wolności 14) -
godz. 10-17
1.6. - j.w.
BIOLOGI EDUKACYJNEJ UL
(Park Sienkiewicza) - nie-
czynne
CENTRALNE MUZEUM WEO-
KIENNICZA (Piotrkowska 292)
godz. 10-18
1.6. - j.w.
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogro-
dowa 15) godz. 11-16
1.6. - godz. 10-14
SZTUKI (Wickowskiego 36) -
godz. 10-17
1.6. - godz. 10-15
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY
ZDROWIA (Zielkowskiego 7) -
nieczynne
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąb-
rowskiego 31) godz. 10-13
1.6. - godz. 10-14
WYSTAWY
GALERIA BALUCKA (Stary Rynek
2) - godz. 11-18 grafika
K. Wleczorka
1.6. - godz. 10-16 j.w.
OSRODEK PROPAGANDY SZTU-
KI (park Sienkiewicza) - godz.
11-18 malarstwo R. Hlat
1.6. - godz. 13-16 j.w.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
(Piotrkowska 86) godz. 11-16
fotografia W. Puchalskiego
1.6. - godz. 11-18 j.w.
GALERIA SZTUKI (Wółczanska
61/83) godz. 11-18 Mię-
dzynarodowe Triennale Drzewo-
zytu.
1.6. - godz. 10-16 j.w.
ŁÓDZKI PARK KULTURY I WY-
POCZYNKU (na Zdrowiu)
LUNAPARK - codziennie w
godz. od 10 do 21 (oprócz ponie-
działków)
KAPELISKO „PALA” (al. Unii 4)
- w dni powszednie od godz.
16 do 18; w dni wolne od pra-
cy w godz. od 9 do 18 (kasa do
godz. 15)
ZOO - czynne od godz. 9 do
20
PALMIARNIA - codziennie od
godz. 11 do 17 (oprócz ponie-
działków)
KINA
BAŁTYK - „Mężczyzna w łodzi”
rum. od lat 13 godz.
12, 14; „Lawina”, USA od lat
15 godz. 10, 15, 18, 20
1.6. - seanse zamknięte -
godz. 11, 13.30; „Lawina” godz.
16, 18, 20
IWANOWO - „Ucieczka na Ate-
ne” w ang. od lat 15 godz. 10,
12.15, 14.30, 17, 19.30
1.6. - Bajki: „Kundelek” -
godz. 10; „Wielka podróż Bol-
ka i Lolka”, pol. b.o. godz. 11;
„Przez Góry Skaliste” USA
b.o. godz. 13; „Ucieczka na
Atene” godz. 15, 17.15, 19.30
POLONIA - „Ucieczka na Ate-
ne”, ang. od lat 15 godz. 10,
12.15, 16, 17.15, 19.30
1.6. - j.w.
PRZEDWIOŚNIE - „Jasienne
dzwony”, radz. b.o. godz. 10,
12.15; Przedpremierowy pokaz
bajek z „SEMAFORA” z atrak-
cjami - godz. 15.30; seans zam-
knięty - godz. 16.30; „Corleone”
- wlos. od lat 18 godz. 19.30
1.6. - Przedpremierowy pokaz
bajek z „SEMAFORA” z atrak-
cjami godz. 19.30, 12; „Podróż
na koniec świata” fr. b.o.
godz. 14.30; „Jasienne dzwony”
godz. 16.30; „Corleone” godz.
19.30
WŁÓKNIARZ - „Pierwsza mi-
łość” wł.-fr. od lat 15, godz. 10,
13.15, 17; „Piraci na Pacyfiku”
rum.-fr. b.o. godz. 14.30; Film
w wersji oryginalnej - z cya-
taną listą dialogową „Przyby-
wa jeżdźca”, USA godz. 19.30
1.6. - j.w.
WOLNOSC - seanse zamknięte
godz. 8, 11; „Księżka i tebrak”
panam. od lat 15 godz. 13,
„Halo, Szpicbrodka” pol. od
lat 15 godz. 15; „Taksówkarz”,
USA od lat 15 godz. 17; „Corle-
one”, wlos. od lat 18 godz.
19.30
1.6. - „Księżka i tebrak”,
panam. od lat 12 godz. 10, 14.30;
„Taksówkarz” godz. 12, 15.30;
„Corleone” godz. 17; „Corle-
one” godz. 19.30
WISLA - „Podróż na koniec
świata” fr. b.o. godz. 10, 13.15,
16; „Po drodze”, pol.-wos.
od lat 15 godz. 17; „Od siedmiu
wzwyż” USA od lat 18 godz.
19.30
1.6. - seanse zamknięte -
godz. 10, 12; „Abba”, szwedz.
b.o. godz. 15, 17.15; „Od sied-
miu wzwyż” godz. 19.30
ZACHĘTA - „Colargol na Dzikim
Zachodzie”, pol. b.o.
godz. 12.15; „Ale kino”, USA
od lat 18 godz. 10, 15, 17.15,
19.30
1.6. - j.w.
EDK - nieczynne
STUDIO - „Afera „Concorde”
wł. od lat 15, godz. 15.30, 17.30,
19.30
1.6. - „Kochany drapieżnik”,
radz. b.o. godz. 15; „Cztery no-
ce barczak” fran. od lat 15
godz. 17.30, 19.30
STYLLOWY - „Szczęśliwy czi-
owiek” ang. od lat 15, godz. 15,
19
1.6. - „Golem” pol. od lat 18
godz. 15.30, 17.30, 19.30
NO CZYJE KIEDY
W Łodzi i województwie
miejskim łódzkim
DEK - „Zagubione dni” wł.
od lat 18 godz. 15, 20
1.6. - „Ziotorogi jeleni” radz.
godz. 16; „Zagubione dusze”
od lat 18 godz. 18, 20
KOLEJARZ - „Kryjówka” NRD
od lat 15 godz. 18
1.6. - nieczynne
GDYNIA - „Gorączka sobotniej
nocy” USA od lat 15, godz. 10,
12.15, 15, 17.15; „Przepraszam,
czy tu biją” pol. od lat 18,
godz. 19.30
1.6. - Bajki: „Lodowa pani”,
godz. 10, 11; „Historia żółtej
ziemi”, pol. b.o. godz. 12.15;
„Trzy dni Kondora”, USA od
lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
HALKA - „Zemsta” pol. b.o.
godz. 15; „Patt Garrett i Billy
Kid”, USA od lat 18 godz. 17,
19
1.6. - Bajki: „Mia na mo-
rze”, godz. 14; „Motyle”, pol.
b.o. godz. 15; „Patt Garrett i
Billy Kid”, godz. 17, 19
MŁODA GWARDIA - „Morder-
stwo Orient Express”, ang.
od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30,
17, 19.30
1.6. - Bajki: „Pojedynek w
buszu” godz. 10, 11; „Morder-
stwo w Orient Express”, godz.
12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA - „Trzej muskietierowie”
panam. od lat 12, godz. 15.30,
17.30; „Mandingo” USA od lat
15, godz. 19.30
1.6. - Bajki: „Straz porząd-
czą”, godz. 14.30; „Trzej mus-
kietierowie”, godz. 15.30; „Kobie-
ta i kobieta”, pol. od lat 15 -
godz. 17.30, 19.30
i MAJA - seans zamknięty -
godz. 15.30; „Prywatne piekło”,
USA od lat 15 godz. 18, 20
1.6. - Bajki: „Śniadanie na
blawku” godz. 15.30 - seanse
zamknięte. (Dla zakładów Obron-
ców Pokoju) godz. 15.30, 19
POKOJ - „Colargol na Dzikim
Zachodzie”, pol. b.o. godz. 15;
„Majonizowe roku 11” rum.-fr.
b.o. godz. 17.30, 19.30
1.6. - Bajki: „Samolub” godz.
15; dalej jak wyżej
ROMA - seanse zamknięte -
godz. 10, 12.15, „Szkarłatny pi-
rat”, USA od lat 15 godz. 14;
„Idź do mamy, tata pracuje” fr.
od lat 18 godz. 18, 20
1.6. - Bajki: „Na dworze
króla Tuszyńca” godz. 10, 14;
„Colargol i cudowna walka”
pol. b.o. godz. 12; „Sześć nie-
dławiada i cłown Cebulka” czes.
b.o. godz. 14.30; „Szkarłatny
pirat”, godz. 17, 19.30
STOKI - „Zorro” fr.-wł. b.o.
godz. 14.30, 17, 19.30
1.6. - Bajki: „Pies w yrku”
godz. 13.30; dalej jak wyżej
SWIT - Bajki z atrakcjami -
godz. 10; „Tabor wędruje do
nieba”, radz. od lat 15 godz.
15; „Mistrz kierownicy udeka”,
USA od lat 15 godz. 17, 19
1.6. - Bajki: „Przygody skra-
zów” godz. 13, 14; „Podróż
Sindbada do Złotej Krainy”,
ang. b.o. godz. 15; „Bliśkie
spotkanie trzeciego stomała”,
USA od lat 12 godz. 17, 19.15
TATRY - seans zamknięty -
godz. 10; „Zemsta różowej pan-
tery”, ang. od lat 12 godz. 12,
14, 17.45, 19.45; „Śmierć India-
nina” rum. b.o. godz. 16
1.6. - Bajki: „Kwiaty malej
Idy” godz. 10, 14; „Zemsta róż-
zowej pantery”, ang. od lat 12
godz. 12, 14, 18, 20; „Śmierć In-
dianina” godz. 16
OKA - „Colargol i cudowna wa-
łeczka” pol. godz. 12.30; „Król
Cyganów” USA od lat 18, godz.
8.30, 15, 19
1.6. - „Colargol i cudowna
wałeczka” godz. 12, 13.30; „Król
Cyganów” godz. 15.15, 17.30, 20
POLESIE - „Charlie Brown i
jego kompania” USA godz.
17; „Morderca samotnych kobiet”
NRD od lat 18 godz. 19
1.6. - Bajki: godz. 14;
„Charlie Brown i jego kompa-
nia” godz. 15, 17; „Morderca
samotnych kobiet” NRD od
lat 18 godz. 19
POPULARNE - „Gorączka so-
botniej nocy” USA od lat 15,
godz. 15.30, 18
1.6. - j.w.
ENERGETYK - „Wielka podróż
Bolka i Lolka”, pol. b.o. godz.
15.30; „Zwinienie warunków”,
USA od lat 16 godz. 19.30
1.6. - jak wyżej
FIONER - „Jeżdźca bez glo-
wad”, radz. b.o. godz. 18; „Kon-
kret” USA od lat 18, godz. 19,
17, 19
1.6. - Bajki: „Przygoda
na dwóch kółkach” godz. 15;
„Księżniczka czaradza” wos.
od lat 18 godz. 14; „O jeden
most za daleko”, ang. od lat
15 godz. 16.15, 19.15
REKORD - „Wielka podróż Bol-
ka i Lolka”, pol. b.o. godz.
15.30; „Zmory”, pol. od lat 18
godz. 17.30, 19.30
1.6. - Bajki: „Świąteczne
przygody skrazów” godz. 13, 14;
„Wielka podróż Bolka i Lolka”
godz. 15; „Zemsta różowej pan-
tery”, ang. od lat 12 godz. 17,
19
SOJUSZ - „Kopciuszek”, NRD
b.o. godz. 15.15; „Rój”, USA
od lat 18 godz. 17
1.6. - j.w.
APTEKI
ŁÓDZI
Al. Mickiewicza 20, Piotrkow-
ska 67, Niciarska 15, Dąbrow-
skiego 90, Olimpijska 7a, Luto-
mierska 146.
Główno - Łowicka 28, Kon-
stantynów - Sadowa 10, Ozork-
ów - Armii Czerwonej 17, Pa-
bianice - Armii Czerwonej 1,
Zgierz - Dąbrowskiego 10, Alek-
sandrów - Kościuski 5.
DZURZY SZPITALI
POŁOŻNICZWI
Szpital im. Magdowicza - po-
łożnictwo i ginekologia z dzie-
liny Polesie oraz z dzielnicy
Górna. Por. „K” ul. Felit-
skiego.
Szpital im. Kopernika - po-
łożnictwo i ginekologia z dzie-
liny Górna. Por. „K”, ul. Odrza-
ńska, Cieszkowskiego, Rzgowska,
Przybyszewskiego. Lokatorska
gmina Rzgów, Brójce oraz gine-
kologia z dzielnicy Śródmieście
Por. „K” ul. 19 lutego.
Szpital im. H. Wolf - po-
łożnictwo i ginekologia z dzie-
liny Bałuty, z dzielnicy Górna.
Por. „K”, ul. Tatarska oraz
ginekologia z dzielnicy Śródmie-
ście, por. „K” ul. Kopcińskiego.
Szpital im. Jordana - po-
łożnictwo z dzielnicy Widzew i z
dzielnicy Śródmieście.
Szpital im. Skłodowskiej-Curie
w Zgierzu - położnictwo z ter-
renu miasta i gminy Zgierz
Ozorków, Aleksandrów, miasto
Konstantynów, gminy Parzęczew
i Andrespol.
Szpital im. Marchlewskiego
w Zgierzu - ginekologia - mi-
asto i gmina Zgierz, Ozorków,
Aleksandrów, miasto Konstanty-
nów, gmina Parzęczew, Andres-
pol oraz dzielnica Widzew i z
dzielnicy Śródmieście por. „K”
przy ul. Rewolucji 1905 r.
Szpital im. Biernackiego w Pa-
bianicach - położnictwo i gine-
kologia - miasto i gmina Pa-
bianice.
Szpital w Głowniu - po-
łożnictwo i ginekologia - miasto
i gmina Głowno, Stryków oraz
gmina Nowosolna.
Chirurgia ogólna - Bałuty -
Szpital im. Pasteura (Wigury 19),
Szpital im. Barlickiego (Kopciń-
skiego 22) - codziennie dla przy-
chodni rejonowej nr 7. Szpital
im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz,
Parzęczewska 35) - dla
przychodni rejonowych nr nr:
1, 2, 3, 5. Szpital im. Marchlewskiego
(Zgierz, Dąbelski 17) - Ozork-
ów, Aleksandrów, Parzęczew,
Górna - Szpital im. Bru-
dzińskiego (Kosynierów Gdych-
skich 61) Polesie - Szpital im.
Kopernika (Pabianicka 62); Śró-
dmieście - Szpital im. Pasteura,
(Wigury 19); Widzew - Szpital
im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa - Szpital im.
Kopernika (Pabianicka 62).
Neurochirurgia - Szpital im.
Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Laryngologia - Szpital im.
Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Okulistyka - Szpital im.
Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia i laryngologia dzie-
cieca - Instytut Pediatry (Spor-
na 35/50).
Chirurgia szczeniowo-twarzowa
- Szpital im. Barlickiego (Kop-
cińskiego 22).
Toksykologia - Instytut Medy-
cyny Pracy (Teresy 5).
Wenerologia - Przychodnia
Dermatologiczna (Zakątna 44).
1.06.80 r.
Chirurgia ogólna - Bałuty -
jak w dniu 31.5.80 roku;
Górna - Szpital im. Jonschera
(Milionowa 14), Polesie - Szpital
im. Kopernika (Pabianicka 62),
Śródmieście - Szpital im. Paste-
ura (Wigury 19), Widzew - Szpital
im. Sonenberga (Pieniny 30),
Chirurgia urazowa - Szpital im.
Radlińskiego (Drewnowska 75).
Neurochirurgia - Szpital im.
Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-
rzęczewska 35).
Okulistyka - Szpital im.
Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia i laryngologia dzie-
cieca - Szpital im. Korczaka
(Armii Czerwonej 15).
Chirurgia szczeniowo-twarzowa
- Szpital im. Skłodowskiej-Curie
(Zgierz, Parzęczewska 35).
Toksykologia - Instytut Medy-
cyny Pracy (Teresy 5).
Wenerologia - Przychodnia
Dermatologiczna (Zakątna 44).
NOCNA POMOC
PIELĘGNIARSKA
- dla poszczególnych dzielnic -
czynna codziennie w godz. od
20 do 5.
Łódź-Bałuty - zabieg w mie-
scu w izbie przyjęć Szpitala
im. Sonenberga - zgłoszenia na
zabieg w domu chorego, tel.
406-56.
Łódź-Górna - zabieg w mie-
scu w izbie przyjęć Szpitala
im. Jonschera Szpitala im.
Wł. Brudzińskiego - zgłoszenia
na zabieg w domu chorego, tel.
406-56.
Łódź-Polesie - zabieg w mie-
scu w izbie przyjęć - Szpitala
im. Pirosowa, Szpitala im.
Magdowicza - zgłoszenia na
zabieg w domu chorego, tel.
261-96.
Łódź-Śródmieście - zabieg w
miejscu w izbie przyjęć Szpitala
im. L. Pasteura - zgłoszenia na
zabieg w domu chorego, tel.
883-40.
Łódź-Widzew - zabieg w mie-
scu w izbie przyjęć Szpitala
im. Sonenberga - zgłoszenia na
zabieg w domu chorego, tel.
883-40.
WOJEWÓDZKA STACJA
POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Łódź, ul. Sienkiewicza 137,
tel. 95
OGÓLNOŁÓDZKI
FUNKT INFORMACYJNY
dotyczący pracy placówek służ-
by zdrowia (czynny całą dobę w
wszystkie dni tygodnia) - tel.
615-18.
Nowy rozkład jazdy PKS i PKP
W nocy z 31 maja na 1 czerwca
wchodzi w życie nowe rozkłady
jazdy autobusów i pociągów.
Jak nas poinformowano w dy-
rekcji Łódzkiej PKS, wszystkie od-
jeżdżające z Łodzi autobusy dale-
kobieżne kursować będą bez
zmian. W nowym rozkładzie jaz-
dy wprowadzono natomiast minu-
towe, zgodne z postulatami urzę-
dów gminnych, zmiany w kur-
sach autobusów podmiejskich.
Planuje informacyjne na Łódzkiej
dworcach, gdzie w sobotę i nie-
dziele dodatkowe dyżury pełni
będą pracownicy PKS, wywiezo-
ne zostaną w sobotę po południu.
Nowe rozkłady jazdy pociągów
na Łódzkiej dworcach umieszczo-
ne zostaną w nocy z 31.5. na 1.6.
br. Wtedy też dyżury pełni tam
będą naczelnicy stacji. Niestety,
na nowym rozkładzie zyskaliśmy
niewiele, tyle że od 1.6. okresowo
przywrócony został kiedyś cod-
zienny pociąg z Łodzi Fabrycznej
do Gódnia (godz. 20.03), który
kursować będzie do 27 września
br. W kursach pociągów relacji
Łódź-Warszawa nastąpiły niewiel-
kie zmiany, w których pasażerowie
zorientować się będą mogli na
podstawie wywieszonych na
stacjach rozkładów, a także u dy-
żurujących naczelników. (ksp)
Lato włókniańskich dzieci
W lecie tego roku zakłady pra-
cy przemysłu lekkiego organizują
kolonie i obozy dla dzieci i mło-
dzieży w 65 własnych i 101 dzier-
żawionych ośrodkach. Z letniego
wypoczynku skorzysta ponad 68
tys. młodych ludzi. 2.280 dzieci
przebywać będzie na koloniach
zdrowotnych m.in. w Justynowie,
Kolumnie i Jeleniej Górze.
Niedzielne wycieczki
A Pieszka na trasie Ozorków -
Katarzynów - Słowik. Zbiórka na
Dworcu MPK ul. Północna godz. 9.
A Rowerowa do Kolumny - spot-
kanie na Rynku Starego Miasta o
godz. 8. A Pieszka na trasie Kut-
no - Zychlin (25 km). Zbiórka na
Dworcu PKP Łódź-Kaliska o godz.
7.30. (K)
Dyżury sklepów
W niedziele, w godz. 10-16 dyżu-
rują „Delikatesy” i sklepy spożywcze
przy ulicach: Wojska Polskiego
396, Zachodniej 25, Rydla 10, Dłu-
gosza 7/9, Marchlewskiego 30, Al.
Kościuski 120; cukierskie (w godz.
11-13) przy ulicach: Zagłowskiej
75, Wojska Polskiego 20, Rydłowej
16a, Limanowskiego 56, Tyburyskiej
16, Rzgowskiej 133, Zarzew-
skiej 8, Obrońców Stalingradu 49,
Zielonej 3, Piotrkowskiej 9, 91 i 287,
Kopcińskiego 31a, Nowolki 150a,
Wschodniej 50, Zwirki 8, Kilińskiego
476, Tuwima 63, Armii Czerwo-
nej 31 i 68/70; kwaciarnie (w godz.
10-16) przy Pl. Kościelnym 4 i ul.:
Rzgowskiej 37 i 141, Obrońców Sta-
lingradu 17 i 58, Kilińskiego 100,
ziemia przy Dworcu Fabrycznym,
Narutowicza 1, Piotrkowskiej 20 i
99, Tatarskiej 42/44. (K)
Roboty torowe
Od lutego br. trwa wymiana
torów na odcinku Andrzejów -
Gałkówek, natomiast cała moder-
nizacja trasy Łódź Fabryczna -
Kolonki planowana jest w roku
przyszłym.
W sierpniu br. rozpocznie zos-
tanie prace związane z wymianą
torów na odcinku Łódź-Kaliska -
Pabianice. Planowane zakończenie
tych robót - w 1981 roku. (m)
Dziś i Jutro i Radio
SOBOTA, 31 MAJA
PROGRAM I
9.00 Informacje, 9.02 Przemówienie
ministra oświaty i wychowania, K.
Kruszewskiego z okazji Święta Spo-
rta Szkolnego, 9.07 Cztery pory ro-
ku, 11.40 Tu radio kierowców, 12.05
Z kraju i ze świata, 12.25 Muzyka
polskich melodii, 12.45 Rolniczy
kwadrans, 13.00 Komunikat energo-
tyczny, 13.01 Z fonoteki Studia „Ga-
ma”, 13.20 Śpiewa Barry Smith, 13.40
Kącik melomana, 14.00 Studio „Ga-
ma”, 14.20 Studio Relaks, 14.25 Stu-
dio „Gamma”, 15.00 Wiad. 15.05 Ko-
respondencja z zagranicy, 15.10 Stu-
dio „Gamma”, 14.00 Tu Jedynka, 17.30
Radiokurier, 18.00 Tu Jedynka, 18.25
Nie tylko dla kierowców, 18.33 Mu-
zyka rozrywkowa, 18.50 Dziennik
wieczorny, 19.15 Z poznańskiego stu-
dia, 19.30 Kiermaszowy antykwariat,
21.00 Wiad. 21.05 Gwiazdy jazzu, 21.35
Przy muzyce o sporcie, 22.00 Z kra-
ju i ze świata, 22.20 Tu radio kie-
rowców, 22.23 Muzyka rozrywkowa,
22.30 Halo Berlin, Halo Warszawa.
PROGRAM II
9.30 Wiad. 9.35 Dialogi i sblżenia.
9.36 Teatr PR: „Ballada z dzielnicy
w starego służbowego notariusza”
- słuch. J. Grzymkowski, reż. M.
Kuleszy, 10.40 Sprawy codzienne,
11.00 Koncert chopinowski - z na-
grań Kazimierza Morskiego, 11.30
Wiad. 11.35 Publicystyka międzynarodowa,
11.45 Muzyka spod strzechy,
12.05 Miniatury muzyczne, 12.25
Jan Sibelius - Koncert skrzypcowy
d-moll op. 47, 12.55 Śpiewam i kram
- śpiewa U. Sipińska, 13.00 Magazyn
wedkarski, 13.15 Lily, Pons śpiewa
arie z oper W. A. Mozarta, 13.20
Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi, 13.51
Spotkanie z folklorem, 14.10 Wieści,
lepiej, nowoczesniej, 14.25 Chwila
muzyki, 14.30 Dla dzieci: „Hamak”,
14.50 „Czata” - mag. wojskowy Stu-
dia Młodych, 15.05 Muzyka Schuberta,
15.20 Popołudnie dziewcząt i chłop-
ców, 16.00 Muzyka, 16.05 Przekrój
muzyczny tygodnia, 16.40 Czy znasz
te książki? 17.00 Z archiwum jazzu,
17.20 Powieść miesiąca „Obłęd”
- fragment, pow. J. Krzyszkowski,
17.40 „Piwniczna rajca” - rep. E. Zym-
na i M. Szczawińskiego, 18.00 Mu-
zyczne archiwum PR, 18.25 Plebscyt
Studia „Gamma”, 18.30 Echa dnia,
18.40 Czas i ludzie, 19.00 „Matyskolo-
we” - odc. pow. radiowej, 19.30
Niedokończona kolekcja - rep. 20.00
Notatnik kulturalny, 20.15 Odtworze-
nie fragmentów recytali Natalii Gut-
nam i Iriny Sucharewskiej, 21.30
Wiad. i informacje sportowe, 21.40
G. Grumb: „Night of the four
moons”, 22.00 „Bawimy się jak dzie-
ci” - aud. w opr. L. Ochnio, 23.00
Historyczna seria „Columbi” - Ma-
drygały Carla Gesualda, księcia Ve-
nosy, 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać
w świecie, 23.40 Muzyka na dobranoc.
PROGRAM III
10.30 Ekspressem przez świat, 10.35
Kiermasz płyt, 11.00 Codziennie po-
wieść w wydaniu dźwiękowym -
K. Fiałkowski: „Homo divinus”, 11.30
Ekspressem przez świat, 12.05 W to-
nacji Trójki, 13.00 Powtórka z roz-
rywki, 13.50 „Zacienienie w Gre-
try” - odc. pow. 14.00 Kompozyto-
rzy - dziełom, 15.00 Ekspressem
przez świat, 15.05 Kram z piosenką
mł. i st. Młody wierszami - mag.
16.30 Dawnych wzmianek ożar, 16.45
Gra Wojciech Karolak, 17.00 Eka-
pressem przez świat, 17.05 Muzyka
poczta UKF, 17.40 Gershwin gra
Gershwin, 18.10 Polityka dla wszyst-
kich, 18.30 Koncert, jakiego nie by-
ło, 19.00 Posłuchać warto... 19.15 „W
gaju” - gra zespołu Baszia, 19.30
Ekspressem przez świat, 19.35 Ope-
ra tygodnia - G. Dionizetti: „Lucia
z Lammermooru”, 19.50 „Pantaleon
i wizerunki” - odc. pow. 20.00 Baw
się razem z nami, 22.00 Fakty dnia,
22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów -
Kenny Rogers, 22.15 „Uprawdzenie”
- słuch. Henryka Bardziejewskiego,
22.47 Ballady śpiewa Zanna Biełcz-
ska, 23.00 Nowe tonid poetyckie,
23.05 Harasymowicz-Broniszycki, 23.05
Jam session w Trójce.
PROGRAM IV
10.30 Estrada przyjaźni, 11.00 Dla
szkół średnich - „Co zostawimy
młodszemu kolegom?”, 11.30 W. A.
Mozart - Sceny z „Wesela Figara”
(II) stereo, 12.00 Wiad. 12.05 Wiad.
(II), 12.08 Kto przedmie ster gospodar-
stwa? (I), 12.22 Chwila muzyki (I),
12.25 Gwiazda płyt (stereo), 13.00 Lekcja
języka angielskiego, 13.15 Muzyka,
13.20 Mam 6 lat - „Gdzie ten
kucyk?”, 13.40 Muzyka rozrywkowa,
13.50 Tu Studio Stereo (stereo), 14.45
Indyjska saga, 15.00 Wiad. 15.05
Teatr PR - Studio Klasyczne -
„Jak Pejsa z Gasienicem staroście
w zakopiańskim potoku wykombino-
wał” - słuch. w opow. Stanisława Ne-
dzy-Kubiśka, 15.50 Wiad. 15.05 Kodex
kierowców, 16.25 Jutro zaczyna się
ten sezon - śpiewka K. Prokko, 16.30
Rozmowy o wychowaniu, 16.40 Jak
miał tydzień (I), 16.55 Recenzja li-
teracka (I), 17.00 Test kontroly (I),
17.01 Discorama (I), 18.05 „Polowa-
nie” - rep. (I), 18.25 Zapomniana
kultura - Gdy Morze Śródziemne
zwano Thalassa, 18.55 Konkurs opu-
larnonaukowy, 19.00 Czy znasz swo-
je prawo? 19.15 Lekcja języka fran-
cuskiego, 19.20 Studio Stereo zapra-
wa, 22.10 Chwila muzyki, 22.15 Rad-
yckie portrety Polaków - prof.
Konrad Górski - historyk, 22.35 Ra-
diowo-TV Szkoła Średnia dla Pracuj-
ących, 22.50 V. Fox gra na organ-
ach kościoła Reversible w Nowym
Jorku, 22.55 Wiad.
NIEDZIELA, 1 CZERWCA
PROGRAM I
8.00-20.00 Od ósmej do ósmej -
12-godzinny program publicystycz-
no-rozrywkowy. W programie m. in.:
8.01 Wiad. oraz 7 dni w kraju i na
świecie, 9.00 Informacje sportowe,
9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy,
10.00 Wiad. i informacje dla kie-
rowców, 10.30 Radiowy Teatr dla
Dzieci - „Blekit wyspy” - cz. I
słuch. w pow. Magdy Szabo, 12.05
W samo południe, 12.58 Informacje
dla kierowców, 14.30 „W Jeleniej
Górze”, 15.00 Koncert żywek, 15.05
Teatr PR: „Mały Książek” - słuch.
w pow. A. de Saint Exupery'ego,
15.20 Komunikaty Totalizatora Spor-
towego, 16.00 Dziennik wieczorny,
20.00 Koncert żywek, 21.00 Wiad. 21.05
Mini-mega-złoty nr 29, 22.00 Telegra-
my muzyczne ze świata, 22.30 Moja
audycja muzyczna, 23.00 Wiad. 23.05
Informacje sportowe, 23.15 Rewia
piosenek - zapowiada L. Kydryński,
23.45 Blok Band Teatru Rozrywkki
PR i Tv pod dyr. Z. Kalemby.
PROGRAM II
8.00 Niedzielne spotkania - pro-
gram literacko-muzyczny pod red.
K. Kamińskiego i W. Billisa, 12.05
Niedzielny poranek muzyczny, dedy-
kowany dzieciom, 13.00 Teatr PR:
„Grube ryby” - słuch. w komedii
M. Bałuckiego, 14.30 Wiad. 14.35
Pioski i tańce ludowe Włoch, 15.00
Radiowy Teatr dla Młodych -
„Dwa miejsca i trzyście minut”
- słuch. J. Niemczuka, 15.45 Horo-
skop reklamowy, 16.00 Koncert cho-
powski - z historycznych nagrań
Theo van den Pa., 15.30 „Wizytow-
ki i podróże” nr 28 - aud. w opr.
W. Przybylskiego, 16.00 Panorama
wokalistyki polskiej - E. Hornung
- mezosoprany, 19.30 Wiad. 19.35
Fetelton publicystyki międzynarodowej,
19.45 Muzyka i piosenka, 19.50 Re-
cital R. Carr, 19.20 Rozgłoszenia Har-
cerska, 20.00 Wielcy artyści estrady
i kabaretu, 21.00 Wojsko, strategia,
obronność, 21.15 Piosenki żołnierskie,
21.30 Rozmówki muzyczne, 22.00
Utworki Rossiniego, 22.20 Teatr Pe-
zji - „Proza transsyberyjskiej kolei”
- wg Białas Cendrarsa, 23.00 Z dzieł
muzyki staropolskiej, 23.30 Wiad.,
23.35 Publicystyka międzynarodowa,
23.40 Muzyka na dobranoc.
PROGRAM III
8.30 Ekspressem przez świat, 8.35
Dziełom śpiewają, 9.00 „Pantaleon
i wizerunki” - odc. pow. 9.10 Ko-
mu piosenka... 9.30 W stronę kulti-
ury, 9.50 Pastisze zespołu Chaiturnik,
10.00 60 minut na godzinie, 11.00 Pa-
stisze zespołu Pasadena Roof Or-
chestra, 11.15 Niedziela szkółka mu-
zyczna, 12.00 „Bakterie miały wy-
grać wojnę” - odc. słuch. dokument,
A. Kudelskiego, 12.25 Muzyka z sal
koncertowych, 13.20 Przeboje z no-
wych płyt, 14.00 Ekspressem przez
świat, 14.05 Peryskop, 14.30 Muzyka
na gramofonie, Fr. III, 15.00 Reportaż
E. Gularowskiej, 15.20 Teatr Pezji -
15.20 „Nie ma dokąd uciec” - nowa
płyta UFO, 16.00 „Wzrowe życie”
- słuch. w opow. F. Scotta Fitzger-
alda, 16.28 Muzyczny spacer po
Disneylandzie, 17.00 Zapraszamy do
Trójki, 19.00 Muzyczny spacer po
Disneylandzie (II), 19.30 Ekspressem
przez świat, 19.35 Opera tygodnia -
G. Dionizetti: „Lucia z Lammer-
mooru”, 20.00 Jazz piano forte, 20.40
„Gdzie są niedyszyjsze dzieci” -
aud. poetycka M. Miklaszewskiej,
21.00 Z tyżycia i jednej płyty,
21.05 Ostatnie cykle miniatur G. Faure,
22.00 Fakty dnia, 22.05 Gwiazda
stędmiu wieczorów - Kenny Rogers,
22.15 Studio Teatralne Fr. III -
Thomas Stearns Eliot: „Maż stanu”,
23.25 „Noworoześnia sulta” Duke'a
Ellingtona, 23.45 Między dniami
a snem.
PROGRAM IV
8.05 Dzień dobry, słuchacz (I),
8.07 Test kontroly (I), 8.08 Stereo
dla tonomatorów - „Electric Light
Orchestra” (I), 9.00 Niedzielny pro-
gram literacki (I), 10.00 Klub Mło-
dych Miłośników Muzyki - koncert
dla dzieci z okazji MDD (stereo),
11.00 Nutr ludowy w literaturze, 11.20
Muzyczny unominek - Tunesja, 11.35
Zgadnij, sorawdz, odpowiedz, 12.00
Wiad. 12.05 Teatr Klasyczny dla
Młodych, 12.58 Informacje
dla kierowców, 13.30 „W Jeleniej
Górze”, 13.35 Teatr dla Dzieci -
13.35 „Wielki Książek” - słuch.
w

Skazani na współczesność

Czegół to nie imputuje się satyrykom i satyryczkom, których słowo wróblem czasem wylatuje, a powraca... parową lokomotywą. Swego czasu rozmaite środki masowego przekazu twierdziły z uporem, że to Maria Czubaszek (patrz np. „Szpilki”, słuchaj — np. w radiu), wygłosiła opinię: „Lepiej kochać bogatego i pięknego, niż biednego i brzydkiego”. O ile jednak opinia ta może wywołać np. u pięci przesiadanej pewne zastrzeżenia, to nie mam już żadnych wątpliwości, co do innego zanotowanego przed laty proroczego twierdzenia p. Czubaszek (a może upierał się przy tym Pietrzak lub Młynarski?). Chodziło w każdym razie o to, że „jedynym festiwalem, jakiego nam jeszcze brakuje i który zapewni maksimum rozrywki i radości przy minimum nakładów, może być tylko Festiwal Przeszkolaków. Wszystkie inne już było, kosztowało i nie wypaliło”.

Okazuje się, że nie ja jeden azymliem wówczas notatki, bowiem marzenie satyryków podchwycił szybko Łódzki Pałac Młodzieży, a jego przedstawiciele wydeptali wkrótce drogi do rozmaitych zyciowych sponsorów i wkrótce przy współudziale Kuratorium, Łódzkiej Rady Związków Zawodowych, Wydziału Kultury i Sztuki oraz wśród satyrycznych oczekiwań, że „sprawa się rypnie” — narodził się... Festiwal Artystyczny Przeszkolaków.

Już po tym pierwszym festiwalu, można było wyczuć, że pomysły się przyjmują, i że nie ma mu co podkładać nogi. Bo niby dlaczego? Albo to Łódź gorsza od innych festiwalowych stolic? Aby jednak nie przedobrzyć sprawy, organizatorzy postanowili urządzić festiwal co dwa lata — na przemian z Przeglądem Młodych Form Teatralnych. I tak też zrobili, a w tych dniach wspaniałym koncertem, z udziałem aktorów w wieku przedszkolnym — z Łodzi, Pabianic i Aleksandrowa, zakończył się trzeci z kolei Włodzowski Festiwal Artystyczny Przeszkolaków.

Koncert ten, zgodnie z tradycją tych naprawdę sympatycznych festiwali, dedykowano MAMOM, które właśnie obcho-

Czy Maria Czubaszek miała rację?

dziły swoje święto. To, co się działo 27 maja w sali teatralnej Pałacu Młodzieży, mógłby opisać jak należy wyłącznie Kornel Makuszyński. Był to bowiem jedyny człowiek, który potrafił pisać o ludziach, tak że można było pisać z śmiechem, bądź doprowadzać do tego pisać rzeczy śmieszne. Ja zarejestrowałem tylko, że wykonawcy byli naturalni, spontaniczni, nie zmanierowani i w ogóle wspaniali, zarówno w piosence, tańcu, jak i grze na rozmaitych instrumentach. Ponadto dało się także zauważyć, że obecne na koncercie mamy podziwiali nie tylko popisy dzieci własnych, ale i podziwiali sąsiadów. Były też brawo, jak szalone, a doprowadzeni na koncert ojowicie, pekałi po prostu z dumy i rozglądali się baczenie, czy jest gdzieś może na sali ekipa Tv, aby ów nastroj bezpowrotnie nie przepadł. Krótko mówiąc, było fajnie i niech żałują np. ci przedstawiciele Wydziału Kultury, którzy mieli przyjąć na koncert (z obowiązku lub dla przyjemności), a którym zapewne „nagle wypadło coś innego”...

Zanim jednak finałowy koncert „zwieńczył dzieło”, przez 14 godzin, rozłożone na dwa dni, obradowało jury festiwalu, które przyznało nagrodę główną Państwowemu Przedszkolu nr 138 w Łodzi, i nagrody: zespołowi państwowym przedszkolom nr nr 76, 98, 23 w Łodzi oraz Przedszkolu nr 1 w Aleksandrowie. Wśród zdobywców II nagrody, obok państwowych przedszkoli (nr nr 51, 156, 145), znalazły się także przedszkola, istniejące przy zakładach „Marchlewskiego” i „Obrońców Pokoju”, Przedszkole nr 6 w Pabianicach oraz przedszkole z Ksawerowa. Łącznie na nagrody dla przedszkoli, które najlepiej spisywały się w tegorocznym festiwalu, Kuratorium Oświaty i Wychowania przeznaczyło 44 tys. zł.

Byli i indywidualni bohaterowie tej imprezy — tacy, jak Marek Kostro z przedszkola przy zakładach „Vigiprim” w Łodzi oraz Joasia Litke z Przedszkola nr 54 w Łodzi, którzy w uznaniu swojego kunsztu otrzymali nagrody i wyróżnienia, ufundowane przez ŁRRZ.

Doceniono także wkład pracy instruktorów, prowadzących przedszkolne zespoły, a stosowne gratulacje i nagrody otrzymały panie: Jelanta Sikorska (Przedszkole nr 138), Danusia Frankiel (przedszkole przy zakładach im. Obrońców Pokoju), oraz Zenona Tylińska z Państwowego Przedszkola z Ksawerowa.

Poświęciłem tu sporo miejsca przedszkolakom, ale przecież nie tylko oni prezentowali w maju bodziomom swoje talenty wokalnoinstrumentalno-recytatorskie pod ciepłym, od aury, hasłem: „Dzień dobry, wiosno!”. Przez cały maj trwały bowiem — pod udanym patronatem i przy znacznym wysiłku organizatorskim Pałacu Młodzieży — Dni Kultury Młodzieży Szkolnej.

Rozmaite wieści wskazują, że czerwiec — od Dnia Dziecka poczynając — nie zubożeje w dni kultury młodzieży szkolnej, a co do dalszych występów i imprez, to jak powiada satyrycy (wraz z p. Marią Czubaszek): „Nie samą telewizją żyje człowiek”. Toteż już od jutra — w plener, proszę państwa! Z dziećmi i do dzieci!

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

O d kilku dni na Małej Scenie Teatru Nowego możemy oglądać najnowszą sztukę Aleksandra Gelmana. Po „Premii” i „Sprzeżeniu zwrotnym” — scenariuszach filmowych, których wersje sceniczne stały się wydarzeniami nie tylko w teatrze radzieckim, powstają w 1978 roku „My, niżej podpisani”, tym razem w zamysłu autorskim Gelmana pomyslane od razu jako sztuka teatralna i choć, tak jak i w wcześniejszych utworach tematem najnowszego dzieła jest prezentacja postaw ludzkich uwikłanych w realia i problemy funkcjonowania gospodarki, wzbogać Gelman uprawiana przez siebie publicystykę, poprzez sztukę, o nowe elementy. Reżyguje z tak charakterystycznej dla dwóch pierwszych utworów bezkompromisowości i „czystości” w obronie wyidealizowanych racji i wartości społecznych. Podaje w wątpliwość jednoznaczność podziałów na „białe” i „czarne”. Dzieli się społeczeństwem, że to, co wydaje się być obiektywnie postępowaniem i oceną słuszną, w rzeczywistości może być obrazem zafascynowanym lub też w ostatecznym bilansie przynosić skutki ujemne. Za formę najodpowiedniejszą dla podzielenia się tymi swoimi wątpliwościami i niepokojami, uznał Gelman komedię, której fabułę stanowi anegdota opowiadająca o tym, jak to podczas kilkugodzinnej podróży wagonem sypialnym pracownik przedsiębiorstwa budowlanego stara się nakłonić członków komisji do zmiany podjętej przez nich decyzji. Decyzją tą jest „niepodobienie odbioru” nowo powstałego piekarni. Motywami zaś nagabywa bohatera sztuki — Loni Szyndina, nie jest chęć zatuszowania usterek wynikających z nierzetelności budowniczych, lecz obrona człowieka kierującego instytucją, który mimo najlepszych umiejętności i zamiarów staje się przysłowiowym kozłem ofiarnym dzięki układom, układkom oraz nieudolnościom i nieuczciwościom zwierzchników.

Jest więc sztuka Gelmana utworem mówiącym o sprawach, nieobcych osobistym doświadczeniom współczesnego widza. Jest okazją do konfrontacji jego własnych, czy też znanych mu postaw z tymi, którymi w licznych spleciach pomysłów zgodzie z „życiową prawdą”, obdarcia swych bohaterów dramaturg. Należałoby tedy przyklasnąć i cieszyć się, że oto mamy wreszcie na scenie tak rzadkiego gościa jak dobry utwór współczesny polecać czytelnikom obejrzeć przedstawienia. Rekomendacji takich jednak udzielić nie mogę, a to z tej prostej przyczyny, że spektakl jest — lapidarnie rzecz ujmując — nie zamierzona parodia, nieważąc wszelkie walory utworu i ośmieszając problemy i wartości, które Gelman uważał za ważne i warte dyskusji.

Andrzej Wanat reżyserując utwór, wybrał chyba najgorszy z wszystkich możliwych sposobów jego interpretacji, prezentując coś w rodzaju komedii sytuacyjnej, która „My, niżej podpisani” nigdy nie było i być nie chciało.

Konsekwencje tego są oczywiste. Zatrąca ona całą dyskusję o konfrontowanych przez Gelmana postawach, których zresztą motywacje zostają w tym przedstawieniu sprowadzone jedynie do koniunkturalnych, niespójnych reak-

cji na wydarzenia i sytuacje. Finałowy zaś sprzeciw i (chyba) bunt bohatera wydaje się tyle śmieszny i właściwie żalony, ile nie uzasadniony żadną prawdą, którą się o nim w przedstawieniu dowiedzieliśmy. I właściwie można by o tym przedstawieniu wcale nie pisać, przynajmniej rację zasadzie, iż „brak recenzji jest recenzją”, gdyby nie fakt, że spektakl ów nasuwa refleksje o wiele szersze, niż tylko te potwierdzające prawdę, że zdarza się „zarządzać” przez reżyserską nawet najlepszą sztukę. Otóż jednym z największych rozczarowań, które mnie spotkało podczas oglądania spektaklu, była gra aktorów. Poza fragmentami ról Bogusława Sochnackiego i Janusza Kubickiego, wszystkich innych wyrażnie uwierał kostium współczesny. W tych próbach powiedzenia nam nieco prawdy o człowieku współczesnym, a więc trochę i o samym sobie, byli aktorzy żenująco sztuczni, nieprawdziwi, sięgający po środki niewiele mające wspólnego tak ze sztuką, jak i z życiem. I nie winilibym tu za wszystko reżysera! Tak dobrane

„Prawdziwe życie” Tiny Modotti

Zyciorys Tiny Modotti (1896—1942) wrócił do Meksyku. Zmarła nagłe w 1942 roku. Wystawa fotografii Tiny Modotti, zorganizowana w Łódzkim Muzeum Sztuki dzięki życzliwości i pomocy Vittorio Vidali — bohatera wojny domowej w Hiszpanii, członka KC W.P.K., męża artystki, oraz — Megi Pepe, jest nie tylko świadectwem jej życia i poglądów, ale także — niepospolitego talentu. Nauczyczyni się fotografować u boku Weston, szybko uwolniła się od jego wpływu i wybrała własną drogę artystyczną. Tematem jej najlepszych zdjęć jest życie meksykańskiej biedoty, sceny z przedmieść i ciasnych zaułków, portrety dzieci i robotników rolnych. Tina Modotti, jak sama mówiła, rejestrowała „prawdziwe życie w jego wszystkich przejawach” — realistycznie, bez żadnych udziwień, dostrzegając równocześnie jego tragizm i piękno. Wychowana na szczegół, pozostawiła po sobie prace doskonale kompozycyjnie, a przy tym proste w wyrazie, techniczne jeszcze dzisiaj świeżością spojrzenia. Prezentowana jest już na wielu wystawach we Włoszech, USA, Meksyku. Wystawa w Muzeum Sztuki, trwająca od 27 maja do 27 lipca, jest pierwszą ekspozycją zdjęć Tiny Modotti w naszym kraju, z pewnością godną obejrzenia.

P. TOMASZEWSKI

Mistrz ról drugoplanowych

Bogusz Bilewski należy do grona aktorów umiających nawet rolom epizodycznym nadać bogactwo wyrazu. Dziesiątki wcieliń na małym i dużym ekranie oraz na scenach teatralnych zapewniły mu uznanie krytyki i sympatię widzów. Z artystą rozmawia dziennikarz PAP.

— Obchodzi pan będzie wkrótce 25-lecie działalności artystycznej. Jak się to wszystko zaczęło, jakie drogi zawiadył pana do teatru?

— Drogi te były dość zawiłe. Muszę zacząć od mego zyciorysu, który jest dość urozmaicony. Urodziłem się w Starachowicach. Do pierwszej i drugiej klasy uczęszczałem w Krakowie, do trzeciej — w Nadbrzeżu koło Sandomierza, czwartą przerobiłem w domu, do piątej chodziłem w Sandomeriu, szósta i siódma przedmieściem w Krakowie. Pierwszą klasę gimnazjalną ukończyłem w Bytomiu, drugą w Zabrze, trzecią i czwartą w Ostrowcu Świętokrzyskim. Potem pojechalismy do Wrocławia, gdzie zdałem maturę.

Ciągłe zmiany wpływały stąd, że w czasie okupacji mój ojciec musiał się ukrywać, a po wyzwoleniu, jako inżynier uruchamiał w Nowym Bytomiu — Hutę Pokój, w Zabrze — Hutę Zabrza, a we Wrocławiu — port rzeczny. Ojciec pragnął, abym kształciłem się w tym samym, co i on kierunku. Po matce, która była śpiewaczka, odziedziczyłem zamiłowanie artystyczne.

Zanim sprzyżowały się moje plany życiowe, zapisałem się do Powszechnych Organizacji „Służba Polsce”. W Stępcy koło Szczecina oczyszczałem kanały melioracyjne. Dzięki swemu pomyslowi racjonalizatorskiemu wyrobiłem 800 procent normy. Gdy na zakończenie zapytano mnie, co chciałbym otrzymać za swą pracę, poprosiłem o skierowanie do szkoły teatralnej. Otrzymałem je. Przyjęto mnie prawie bez egzaminów i tak zostałem studentem krakowskiej PWST. Studiowałem wraz z Kaliną Jedrusik, Cybulskim, Kobiela, Herdegem.

— Gdzie pan debiutował?

— Po ukończeniu studiów, wraz z grupą kolegów, udałem się do Teatru Wybrzeże w Gdańsku, którym kierowała wówczas Lidia Zankow. Pewnego dnia znajdowałem się na widowni, gdy wezwano mnie nagłe za kulisy, proponując zastępstwo kolegi, który dostał ataku wzdrowy. Ledwie zapoznawszy się z tekstem, wybrałem jednak szczęśliwie z trudnej sytuacji. Prawdziwym jednak moim debiutem scenicznym była rola Mattiego w sztuce Bertolta Brechta „Pan Puntilla i jego sługa Matti”. Kolejne grałem w Teatrze Domu Wojska Polskiego, przemianowanym później na Teatr Dramatyczny m. st. Warszawy, w Teatrze Powszechnym, Ateneum, a obecnie od dwóch lat w Teatrze Polskim.

— Jakie role najbardziej panu odpowiadają?

— Uważam, że aktor nie powinien wybierać ról, ale grać wszystko. Gdyby jednak dano mi do wyboru rolę zabijaki, czy człowieka spokojnego — wybrałbym to drugie...

— Jaki etap pracy uważa pan za najważniejszy?

— Najbardziej interesuje mnie okres prób poprzedzający premierę. Zawsze pragnę utocznilić się z postacią, która mam odzwiercać. Ciągłe o niej myślę. Po premierze ten wysiłek ustaje, choć praca nad rolą, która aktor stara się pogłębić, trwa nadal.

— Odzwierca przez pana postaci są zawsze wielowymiarowe, barwne, na długo pozostają w pamięci.

— Grywam na ogół role drugoplanowe, co wymaga często większego wysiłku, aby zwrócić uwagę widza. Jednocześnie zdaje sobie sprawę, że spektakl jest dziełem zespołowym, a nie popisem solowym.

Rozmawiała: JANINA KAPUŚCIŃSKA

Czerwcowe premiery filmowe

W nadchodzącym miesiącu czeka nas dwa nowe filmy polskie. Wokół kradzieży i przemytu cennego dzieła sztuki osnuty jest „Prom do Szwajcarii” reż. Włodzimierza Haupego z Henrykiem Talarem, Joanną Żółkowską i Małgorzatą Włodarską.

Na motywach powieści J. Ozgi-Michalskiego oparty jest film reż. Henryka Kluby „Sowizdrzał świętokrzyski”. Postać główna jest samozwańczy proboszcz. O klimacie filmu stanowią wafelki fantastyczno-poetyckie i baślowe. Grają: Olgierd Łukaszewicz, Mieczysław Pawlikowski, Krzysztof Kalczyński.

W środowisku lekarzy toczy się akcja dramatu psychologicznego reż. Aidy Manasrowej „Poranny obchód” (prod. ZSRR). Bohaterem jest młody lekarz stawiący opór otoczeniu i sobie duże wymagania.

Bezrobotny architekt zakochany w pięknej dziewczynie jest postacią główną francuskiego filmu reż. Daniela Golasa „Przywiozł uczyć”. Geneza działalności mafii sycylijskiej od zakończenia wojny do dziś podziemia reż. Pasquale Squit-

ri w filmie „Corleone” prod. włoska. Grają m. in. Giuliano Gemma, Claudia Cardinale.

„Obcy — 8 pasażer „Nostramo” — to angielski film reż. Ridleya Scotta z serii science-fiction. Handlowy statek kosmiczny odbiera dziwne sygnały z wraku innego statku. Co dalej, wyjaśni film.

Kolejny film reż. Roberta Altmana nosi tytuł „Idealna para” prod. USA. Jest to opowieść o małżeństwie skojarzonym przez komputer. Zobaczymy też horror „Nosferatu — wampir” reż. Werner (FRN).

„Chwytające i bierzące” to węgierska komedia reż. Gabora Olaha. Akcją toczy się w brygadzie pracowników transportowych.

Dzieciom proponujemy „Śnieżyzka i różyczka” reż. Siegfrieda Hartmanna (prod. NRD). Jest to adaptacja bajki braci Grimm o dwu siostrach, które stały się księżniczkami.

Do wskiego rozpowszechniania przeznaczony jest czechosłowacki dramat psychologiczny o hieracie, która nie potrafi nawiązać kontaktu z nową rodziną „Nie chce nic słyszeć” reż. Ota Koval. Oprac. (ts)

Co nowego u twórców?

— Dosłownie za kilka dni powinien ukazać się mój tom wierszy przygotowany przez Wydawnictwo Łódzkie — mówi Tadeusz Chrościelewski. — Noszący tytuł „Tożsamość”. Tomik będzie retrospektywnym (T. Chrościelewski obchodzi 3 czerwca 60 rocznicę urodzin — przyp. J.B.), wyborem z moich poezji — począwszy od wierszy młodzieńczych po najnowsze. „Poeci” wyda mi niebawem bardzo atrakcyjnie przygotowany edytorski zbiór wierszy o Warmii i Mazurach — „Koncert we Fromborku”. Z prac translatorskich złożony mam w Wydawnictwie Lubelskim tom wierszy wraz z opracowaniem ukraińskiej poetki Lesi Ukrainki, a w WL wybór poezji poety białoruskiego Janki Kupajy — „A kto tam idzie”. Łódzka oficyna zamierza także wznowić powieść, do której mam chyba największą „słabość” — „Aurehan, albo rzjad koleżeński”.

Tyle na warsztacie właściwie już nie mam, a wydawców. Sam zaś kończę dla Wydawnictwa Lubelskiego reportaż i esej z Litwy, Łotwy, Białorusi, Rosyjskiej FSRR, które złożę się na książkę pt.: „Podróże staroświeckie”. Tłumacze wiersze białoruskiego poety Jakuba Kolasa. A wspomnienia o ludziach, których w życiu spotkałem, a którzy zaprowaliły mi swymi pasjami i namietnościami, opiję z myślą o zbiorze opowiadań pod roboczo zacierpniętym z Norwida tytułem „Białe i czerwone kwiaty”.

(J. B.)

Pracownik Przemysłu Lekkiego

Wystawa malarstwa, grafiki i kwaterelli Bożeny Bykowskiej w Galerii APP świadczy o szerokiej skali jej zainteresowań artystycznych i jej skrytykizowanych już tendencjach twórczych.

W swoich spokojnie stylizowanych, syntetycznych pejzażach olejnych — zafascynowana pięknem przyrody — ucieka — od fotograficznego realizmu, a w oparciu o własną wizję, zabudowuje obraz płaszczyznami wymakowanymi w swych kolorystycznych nauwarstwieńkach i niuan-

Pracownik Przemysłu Lekkiego

Wystawa malarstwa, grafiki i kwaterelli Bożeny Bykowskiej w Galerii APP świadczy o szerokiej skali jej zainteresowań artystycznych i jej skrytykizowanych już tendencjach twórczych.

W swoich spokojnie stylizowanych, syntetycznych pejzażach olejnych — zafascynowana pięknem przyrody — ucieka — od fotograficznego realizmu, a w oparciu o własną wizję, zabudowuje obraz płaszczyznami wymakowanymi w swych kolorystycznych nauwarstwieńkach i niuan-

Na zakończenie naszej wizyty w Galerii APP

Na zakończenie naszej wizyty w Galerii APP powróćmy jeszcze do jej dalszych planów. Jak informuje nas inicjator i założyciel Galerii — mgr Henryk Stepka, zgrupowani w niej plastycy-projektanci reprezentują w przyszłości polską sztukę w Domu Przyjaźni w Moskwie, natomiast w samej Galerii organizowana będzie również ekspozycja rysunków i projektów przemysłowych, naturalnie przy kontynuowaniu cyklu wystaw z dziedzin malarstwa, grafiki i tkaniny artystycznej.

M. J.

GALERIA TĘSKNOT I PASJI...

**Przedziałnia Czesankowa Im. Gwardii Ludowej
„POLMERINO”
w Łodzi, ul. Wróblewskiego 19**

przyjmuje zapisy uczniów do

ZASADNICZEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ

w celu nauki zawodu

operatora maszyn przędzących wełnę.

NAUKA TRWA 2 LATA.

Po ukończeniu nauki wszyscy absolwenci mają zapewnioną pracę w przedsiębiorstwie oraz możliwość dalszej nauki w Technikum Włókienniczym dla Pracujących.

Warunkiem przyjęcia jest ukończona szkoła podstawowa.

Zapisy przyjmuje i udziela szczegółowych informacji w godz. 8-15 sekcja szkolenia w Przedziałni Czesankowej im. Gwardii Ludowej „POLMERINO” w Łodzi, ul. Wróblewskiego 19 (tel. 458-00 w. 246).

1875-k



KUPIE notarialnie działkę blisko Łodzi. Oferty - „15908” Prasa, Piotrkowska 96.

PLAC budowlany Jullanów-Radogosz - kupię. Tel. grzechnościowy 51-51-44 15383 g

DZIAŁKĘ budowlaną w Łodzi (może być z rozpoczęcia budowa) kupię. Oferty „16022” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM nowy dom w okolicy Arturówka. Oferty „15436” Prasa, Piotrkowska 96

DOM piętrowy z wykładami sprzedam. Zgierz, Inżynierska 4 15342 g

SOKOLNIKI - działka budowlana - sprzedam. Tel. 740-79. 15485 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną - 2200 m w Smardzewie notarialnie sprzedam. Tel. Zgierz 16-43-68. 15661 g

GROTNIKI Ustronie sprzedam działkę 1500 m. Oferty „16744” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

KUPIE folię ogrodniczą. Tel. 11-15-53. 15847 g

PARKIET - kupię. Tel. 16-37-58. 16049 g

KUPIE przyczepę barkozaw. Tel. 53-48-88. 15437 g

SPRZEDAM silnik do lodzi „Wicher 39 KM” (nowy). Pabianice. Tel. 16-35-83. Do 17. 15814 g

SPRZEDAM biał karakulowy czarny i brazyowy. Tel. 327-97. 15518 g

BLAMY kanadyjskie łanki (bez i rudy) - sprzedam. Tel. 51-01-29 po 18. 16599 g

LUKSUSOWA sypialnia biała z seledynem - secesja do renowacji, stylowa kanapka dwa fotole, krzesła - sprzedam. Tel. 846-70. 14741 g

BLAM srebrki - łanki karakulowe - sprzedam. Pa-bianice. Żukowa 90 m. 137 15468 g

ZŁOTY nowy pierścionek - sprzedam. Tel. 238-83 po 14. 15970 g

SPRZEDAM 1602z motorowa „Mirella” z silnikiem „Moskwa 30”. Tel. 852-22. 15490 g

KIT paszczeli sprzedam. Tel. 988-53. 18087 g

ZAGRANICZNY piasecz skórzany damski sprzedam. Tel. 814-75. 16070 g

SPRZEDAM pierścionek z brylantem 0,88 karata oraz motocykl „MZIS 250/1”. Pawłowski, tel. 811-22. 16092 g

MEBLE - sklep poleca duży wybór. Główna 37. Dojazd tramwajem 1, 2, 4, 5, 10, 16. Autobus „F”. Abramczuk. Soboty niezaczynny. 14103 g

DRZWI harmonijkowe 1 m dodatkowej powierzchni mieszkalowej, oraz żaluzje przeciwsoniczne - sprzedaż. Małczewska - Wschodnia 55. 8903 g

STARA bransoletka złota 27 g 14 k, suknie ślubno-balowa, zagraniczny ruleks - pilnie sprzedam. Tel. 51-60-80 wieczorem. 15807 g

PIERŚCIONEK złoty z turkusem 8,5 g - sprzedam. Oferty „15892” Prasa, Piotrkowska 96. 16113 g

OKAZYJNIE sprzedam - czarne futro szwedzkie - bardzo ładne. 751-34. 16113 g

SPRZEDAM: 2 szafy, 2 kredensy, stół, biurko, toaletkę i biblioteczkę, namiot „Hel 3”. Łódź, Włocławskiego 74 m. 15. 16097 g

SZKLANIE do rozbiórki, okna inspektowe - sprzedam. Smocza 3 m. 4. 15887 g

SPRZEDAM tanio szklarnię 9X30. Tel. 223-58. po 18. 15463 g

SPRZEDAM „Skoda 1101”, motocykl „Royal-Emphid”, stare meble. Tel. 496-80, po 20. 15417 g

„FIAT 128 Sport” (1975) - sprzedam. Tel. 53-39-95. 14277 g

PILNIE sprzedam „Fiata 125p” (1973) po przeglądzie. Andrzejów, Nowa 8. 15784 g

„FIAT - 125p” (1977) sprzedam. Tel. 53-92-65, godz. 15-18. 14717 g

SPRZEDAM „Fiata” przystosowanego na Taxi. Tel. 31-13-33. 15692 g

SPRZEDAM „Fiata 125 - 1600” rok 1978. Piotrkowska 60 m. 4, sobota po 18. 13641 g

„TARPANA” (1978) - sprzedam. Pabianice, Kościuski 31. 15549 g

„TRABANT” dziesięcioletni - stan doskonały, zmodyfikowany. 845-20. 14879 g

SPRZEDAM „Syrenę R-20” 401-28, po 17. 15005 g

„SKODE S 100-L” (1971) stan dobry - sprzedam. Oferty „16078” Prasa, Piotrkowska 96. 15849 g

„WARTBURGA 100” - sprzedam. Gazowa 1 m. 23, po 18. 14978 g

SPRZEDAM „Syrenę - 102”. Zdrowie, ul. Michałowska 15 m. 5. 15858 g

PRZEJME notarialnie wkład na „Fiata - 126p”. Tel. 52-32-86. 16989 g

„FIATA 126p” (1977) - sprzedam. Tel. 711-28, godz. 10-18. 15938 g

„FIATA - 115” (1978) sprzedam. Pabianice, Rzgowska 23. 16109 g

SPRZEDAM samochód osobowy „Mercedes 250 SE” automat oraz samochód ciężarowy „Chevrolet”. Łódź - Stoki, Giewont 66. 16106 g

WOLGĘ - Gaz - 24” rok produkcji 1978 sprzedam. Wiadomość: Łódź, Nowotki 89 m. 8. 16084 g

„POLONEZA 1500” - sprzedam. Odbiór natychmiast. Tel. 717-80, godz. 10-18. 16181 g

„MERCEDESA 230 D” - sprzedam. Łask - Kolumna, Jagielly 6a. 15888 g

„FIATA 132p 1800 GLS” (1974) - sprzedam. Konstancinów, pl. Wolności 12-a. 16215 g

SPRZEDAM „Fiata 1500” (1977). Aleksandrów Łódzki, Wschodnia 21. 16265 g

„WARSZAWĘ górnozawrową” (1972) sprzedam. Kałiska 7 m. 24. 15339 g

„FIATA 126p - 650 S” fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „15394” Prasa, Piotrkowska 96. 15690 g

SPRZEDAM „Zuka” górno- i dolnego. Pabianice, ul. Jutrzkowska 114, od 17. 15454 g

„VOLKSWAGENA 1500 N” (1968) - sprzedam. Tel. 682-81. 15384 g

ZAMIENIE „Fiata 125p” na „Skode” lub „Zastave” - bardzo dobry stan. Tel. 15-30-44, od 18. 14920 g

„FIATA 128 Sport” (1975) - sprzedam. Tel. 53-39-95. 14277 g

PILNIE sprzedam „Fiata 125p” (1973) po przeglądzie. Andrzejów, Nowa 8. 15784 g

„FIAT - 125p” (1977) sprzedam. Tel. 53-92-65, godz. 15-18. 14717 g

SPRZEDAM „Fiata” przystosowanego na Taxi. Tel. 31-13-33. 15692 g

SPRZEDAM „Fiata 125 - 1600” rok 1978. Piotrkowska 60 m. 4, sobota po 18. 13641 g

„TARPANA” (1978) - sprzedam. Pabianice, Kościuski 31. 15549 g

„TRABANT” dziesięcioletni - stan doskonały, zmodyfikowany. 845-20. 14879 g

SPRZEDAM „Syrenę R-20” 401-28, po 17. 15005 g

„SKODE S 100-L” (1971) stan dobry - sprzedam. Oferty „16078” Prasa, Piotrkowska 96. 15849 g

„WARTBURGA 100” - sprzedam. Gazowa 1 m. 23, po 18. 14978 g

SPRZEDAM „Syrenę - 102”. Zdrowie, ul. Michałowska 15 m. 5. 15858 g

PRZEJME notarialnie wkład na „Fiata - 126p”. Tel. 52-32-86. 16989 g

„FIATA 126p” (1977) - sprzedam. Tel. 711-28, godz. 10-18. 15938 g

„FIATA - 115” (1978) sprzedam. Pabianice, Rzgowska 23. 16109 g

SPRZEDAM samochód osobowy „Mercedes 250 SE” automat oraz samochód ciężarowy „Chevrolet”. Łódź - Stoki, Giewont 66. 16106 g

WOLGĘ - Gaz - 24” rok produkcji 1978 sprzedam. Wiadomość: Łódź, Nowotki 89 m. 8. 16084 g

„POLONEZA 1500” - sprzedam. Odbiór natychmiast. Tel. 717-80, godz. 10-18. 16181 g

„MERCEDESA 230 D” - sprzedam. Łask - Kolumna, Jagielly 6a. 15888 g

„FIATA 132p 1800 GLS” (1974) - sprzedam. Konstancinów, pl. Wolności 12-a. 16215 g

SPRZEDAM „Fiata 1500” (1977). Aleksandrów Łódzki, Wschodnia 21. 16265 g

„WARSZAWĘ górnozawrową” (1972) sprzedam. Kałiska 7 m. 24. 15339 g

„FIATA 126p - 650 S” fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „15394” Prasa, Piotrkowska 96. 15690 g

SPRZEDAM „Zuka” górno- i dolnego. Pabianice, ul. Jutrzkowska 114, od 17. 15454 g

„VOLKSWAGENA 1500 N” (1968) - sprzedam. Tel. 682-81. 15384 g

ZAMIENIE „Fiata 125p” na „Skode” lub „Zastave” - bardzo dobry stan. Tel. 15-30-44, od 18. 14920 g

„FIATA 128 Sport” (1975) - sprzedam. Tel. 53-39-95. 14277 g

„SYRENE 106” - sprzedam. Tel. 992-28, do 18. Pietranek. 15989-g

„WARSZAWĘ 233” (górną) stan dobry, taksometr z o-sprężem, akumulator duży 12 V - sprzedam. Rzgowska 164 - 8. 15551-g/15990

„MERCEDESA 200 D” (1971) - „Fiata MR” - sprzedam. Fornalskiej 16a m. 16. 16007-g

„SYRENE 108” - sprzedam. Stan dobry, przebieg 19.000. Widzew - Wschód, Czernika 13 m. 33, blok 441, tel. 818-07. 16009-g

„FIATA 132 - 1600” - sprzedam. Łódź, Allende 27 m. 47. 16020-g

„SYRENE 104” - sprzedam. 51-88-80, po 18. 16038-g

SPRZEDAM „Volkswagena” 1500 - S. ul. Zuczna 1-b (Arturówek). 16038-g

„FIATA 125” sierpień 1978, zamienię na nowego „Poloneza” Tel. 459-85, po 19. 16041-g

SPRZEDAM „Fiata 128p, 128p” (1979). Tel. 713-64, do 19. 16048-g

„SKODE S - 100” (1977) - sprzedam. Telefoniczna 37 (Stoki). 16047-g

„126p” (1974) sprzedam. Tel. 53-08-89. 16054-g

„POLONEZA” nowego, 2-palnicie elektryczne, sprzedam - zamienię na „Fiata 126p”. Tel. 15-61-15. 15467-g

MOTORYNKĘ „Honda” Z-30 - czterosew - sprzedam. Tel. 718-99. 15478-g

SPRZEDAM wyciągarkę silnikową samochodową. Zgierz, ul. Kamienna 28, Kubiak. 15690-g

SPRZEDAM części samochodów zagranicznych. Oferty „14348” Prasa, Piotrkowska 96. 15791-g

SZYBY czelowe do „Nysy 501” - kupię. Krakusa 6 m. 1. 15472-g

KOMPLETNY silnik „Zaporozca” (na chłodzie) sprzedam. Tel. 51-25-18 (17-20). 15810-g

CIĄGNIK 330 sprzedam. Niesułków 7, gm. Stryków woj. Łódź. 15838-g

PRZYZEPĘ campingową 126e (1978) nie używaną sprzedam. Oferty „15985” Prasa, Piotrkowska 96. 15974-g

SPRZEDAM przyczepę 126-b. Tel. 814-80, po 18. 15974-g

GARAŻ składany nowy sprzedam. Łódź i skrytka pocztowa 78. 15960-g

GARAŻ do wynajęcia - Karolew, ul. Chodkiewiczza 39. 16055-g

WKŁAD „Fiata 125 p” (III kwartał) notarialnie odstąpię. Tel. 759-27, wieczorem. 16634 g

„AUDI-100 GL” (automatyczny, 1974, stan idealny) - sprzedam. Tel. 959-02. 16498 g

SPRZEDAM „Trabanta” (1977), ul. Zbiorcza 1 m. 31. 16533 g

MIESZKANIE własnościowe - kupię. Tel. 788-60, po 17. 16349-g

M-4 rozkładowe (okolice pl. Niepodległości) - zamienię na M-2 i M-3 lub dwa M-2 bloki ewent. jedno stare budownictwo. Oferty „16025” Prasa, Piotrkowska 96. 16025-g

SPRZEDAM M-5 własnościowe w rozliczeniu M-2 pokój z kuchnią do 1 piętra. Oferty „16049” Prasa, Piotrkowska 96. 16049-g

M-2 kupię. Tel. 83-31-30, po 18. 16061-g

LOKALU na zakład bielizniarski Śródmieście lub Górna - poszukuję. Oferty „16011” Prasa, Piotrkowska 96. 16011-g

M-2 poszukuję na rok lub dłużej. Płatne z góry Oferty „16008” Prasa, Piotrkowska 96. 16008-g


POSZUKUJE mieszkania z samodzielnym wejściem. Oferty „15687” Prasa, Piotrkowska 96. 15687-g

DO wynajęcia lokal na cichą pracownię w domu jednorodzinnym (Polesie). Oferty „16111” Prasa, Piotrkowska 96. 16111-g

M-3 Doły zamienię na większe, ewentualnie stare budownictwo. Tel. 319-23. 16140-g

CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkania z telefonem w centrum. Tel. 601-64, do 10.30, od 18.30. 16598 g

KUPIE lub wynajmę mieszkanie w starszym budownictwie. Oferty „15872” Prasa, Piotrkowska 96. 15872-g



**WOJEWÓDZKA
SPÓŁDZIELNIA
MLECZARSKA**

ZAKŁADY MLECZARSKIE w ŁODZI
ze względu na występujące trudności
z opakowaniami szklanymi,
zwraca się z uprzejmą prośbą
do PT Konsumentów

**O ODRZĘDZĄ BUTELEK
O POJEMNOŚCI 1/1 I I 1/4 I**
do sklepów WSS „SPOLEM”, prowadzących
zbyt artykułów mleczarskich.

1863-k

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka. Frontczak 871-10, Narutowicza 131 - 51. 15953-g

MATEMATYKA - mgr Pietraszko, Górna 53/55 m. 38. 15850-g

ZAKŁAD Dzielarstwa Maszynowego przyjmie uczennicę do nauki zawodu. Łódź, Głogowa 23, tel. 740-90. 15993-g

SZWACZKĘ do szycia bluzek damskich zatrudnię. Tel. 704-19, godz. 8-25. 15791-g

POTRZEBNA wykwalifikowana szwaczka do pracowni konfekcji dziecięcej. Może być rencistka. Władność: Bednarek, ul. Elżbiery 7 m. 42, blok 16, Widzew - Wschód. 15748-g

SZWACZKĘ wykwalifikowaną zatrudnię Pracownia bielizniarska, Rogozińskiego 6a. 15993-g

ZATRUDNIĘ szwaczki w Hucie Jagodnica. Tel. 51-77-64. 15974-g

PRZETWÓRNIA Mleśa. St. Łukomski, zatrudni nauczyciela rzetelnych fachowców. Oferty „15887” Prasa, Piotrkowska 96. 15887-g

WYCISZANIE drzew (bonifikata 20 proc.). Tel. 83-81-76 (882-74). Kanclerz. 877-62. 13182 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakderowanie. 877-62. Wyciecz. 16297 g

ELEKTROINSTALATORSTWO. 397-87, Szymczak. 16297 g

TAPETOWANIE, malowanie mieszkań. Tel. 278-17, Kowalewski. 18943 g

USŁUGI dekarsko-biacharskie, 435-20, Świdarski. 18943 g

UDZIAŁOWCA do szklarni na dobrych warunkach - przyjmę. Oferty „15888” Prasa, Piotrkowska 96. 15888 g

M-4 komfortowe, Retkinia, „Mercedesa 406-D” (1974) - sprzedam. Oferty „16052” Prasa, Piotrkowska 96. 16052 g

TAPETOWANIE, malowanie mieszkań. Walkowska

O potrzebie serdecznej rozmowy

(Dokończenie ze str. 1)

Oczywiście, nasze dziecko dowiedziało się tego wszystkiego, ale w szkole. Od nauczycieli, a nie od nas, rodziców. To była nauka a nie serdeczna rozmowa ojca z synem — a to są dwa różne aspekty tego zagadnienia. A więc taki cieszyliśmy się, że udało nam się dobrze wychować nasze dziecko, że wróciło się, aby pójść ze swymi rodzicami na 1-majowy pochód. Całą noc nie mogło zasnąć z wrażeń. Śmiejąc się, mówiło nam przed trybuną z matką i ojcem. A potem wyrwało nam z ręki sznurkową, nie chciało nieść kwiatka czy kolorowej chustki, ale ozerwony standard. Cieszyliśmy się z tego bardzo.

Alle lata miały, a wraz z nimi rosła nasza dziecko. Skończyło szkołę podstawową, średnią, poszło na studia lub do pracy i nasycał się jego ust szaniec jutro snów na pochód, a ja mam tyle roboty. Zdanie, które postawiło nam raptiem w stan zdumienia. Tak. Zauważyliśmy, że kieluski co do naszymy postawą społeczną, konsumpcyjnym nastawieniem do życia, bezdziejnym; że coś, nad czym tak głęboko boleliśmy, co nas przeraża. Czyż to wina? Gdzie leży przyczyna? Zastanawiamy się przez chwile.

Wybaccie, że pozostaje jeszcze przez chwilę przy tym przykładzie pierwszomajowego pochodu, ale wydaje mi się on bardzo istotny i charakterystyczny. Dziecko nie było szczerze na pochód, bo wiedziało, że idąc rodzice, a dziecko chce robić to, co robią dorośli. Cieszyło się, że widziało kolarzy, a kolor ozerwony podobna się dzieciom. Widziało tłumy, słyszało grającą orkiestrę. A więc odbierało bodźce zewnętrzne, efekty wizualne. I na tym właściwie się skończyło. Byliśmy tak zapracowani, że nie starczyło nam czasu, czy ochoty na to, by porozmawiać z naszym dzieckiem, by mu powiedzieli, dlaczego właściwie idziemy na ten pochód.

A może sami jesteśmy trochę zakłamanymi? I idziemy, żeby się pokazać, by nasze władze na trybunie zobaczyły, jakie to piękne materiały produkujemy, jak wzrasta krywa naszych osiągnięć, co zrobiliśmy, robimy i zrobimy? A nie ulóżę zdajemy sobie sprawę, że idziemy ulicą Piotrkowską, na której lata się robotnicza krew a prawo do tej swobodnej manifestacji. I może dlatego nie znieśliśmy chwili czasu na rozmowę z naszym dzieckiem.

Dziecko nauczyło się w szkole wiersza: „Potem do bram wiosny stróż zwlokł bojowców i żołdatów, zostali po nich krwi kałużę, lepka purpura łódzkich kwiatów”. Ale jakże innego wymiaru nabraliśmy te słowa, gdyby nie była to sadana lekcja języka polskiego, ale gdyby te słowa — nawet nie-

zgodnie — przeczytał ojciec swemu synowi, gładząc go po głowie. To jest właśnie jeden z czynników tego bogatego, serdecznego, głębokiego, intymnego życia rodzinnego, do którego wzywa nas dzisiaj partia i który musimy gruntownie odbudować, biorąc a przestawiając wszystko, co dobre, wartościowe, postępowe i mądre.

Niechże w naszych również trudnych i skomplikowanych czasach rodzinne rozmowy staną się silną napedową do przewycięcia trudności i słych objawów naszego życia. Zaczniemy od nauki słów prostych i pojęć podstawowych: „Dzień dobry”, „Do widzenia”, „Proszę”, „Dziękuję”, „Przepraszam”, dochodząc do wspólnego przedyskutowania problemowego filmu, który obejrzeliśmy w telewizji, a następnie zawieśmy na miesiąc zakładanie boazerii w przedpokoju i wybieramy się z naszym dzieckiem do teatru, na wystawę, a może głośno wspólnie poczytajmy książkę.

Bez boazerii byliśmy całe życie — wytrzymamy jeszcze miesiąc czy rok. Natomiast za rok nasze dziecko może już nie będzie chciało tak szczerze rozmawiać z nami. Może znaleźć sobie innych rozmówców i sprawa stanie się prawie nieodwracalna. Drogi nasze zaczęły się rozchodzić, a do tego dopuścić nie wolno. Za żadną cenę! W imię naszej odpowiedzialności za los i dobro ojczyzny!

Zielone złoto z zielonego piekła

Droga, pnie się stromo przez Andy. Nieprawdopodobnie rozkłębotany autobus jedzie do Muzo. Ta nazwa działa na Kolumbijczyków jak wystrzał z pistoletu i nic dziwnego, bo w okolicy Muzo ziemia kryje najcenniejsze szmaragdy świata.

„GUAQUEROS” I „ESMERALDOS”

Wielki Muzo sprawia przynębiające wrażenie. Wszędzie budy składowe z drewna albo blachy. Tak może wyglądać tylko miejscowość, w której mieszkają wyłącznie mężczyźni i to tacy, którzy szukając wielce ryzykownych przygód, chcą szybko dojść do bogactwa. To przede wszystkim „Guaderos” — poszukiwacze szmaragdów oraz „Esmeraldos” — kupujący „zielone złoto”.

„Esmeraldo” nigdy nie pracuje sam. Gdyby tak było, zostałby natychmiast napadnięty i pozbawiony pieniędzy lub szmaragdów. Zwykle towarzyszy mu dwóch do trzech krewniaków. Głęboko, w jakimś zwiniającym, ma trochę pieniędzy, a już pod ręką pistolet. „Esmeraldos” siedzą i obserwują pracujących poszukiwaczy szmaragdów, którzy wyglądają jak łachmaniarze. Gdy któryś z nich coś znajdzie, kupiec od razu spada na niego jak jastrząb i kupuje. Pomiedzy Muzo a terenami, gdzie wydobywa się szmaragdy jest droga, która pokonuje się w 45 minut. Drogi tej pilnuje policja, ale chyba tylko jej tajemnicza postać, dlatego nie reaguje, gdy „Guaderos” bi-

ją się nożami lub dobywają pistoletów.

W całej okolicy poszukuje szmaragdów około 10 tys. osób. Gnieźdzą się po siedmiu — ośmiu w drewnianych budach. Cały ich majątek stanowi parę osobistych rzeczy, łopata, młot, nacznik oraz broń, bez której życie ludzkie nie jest tu warte nawet złamanego grosza.

Cała ta nędzna egzystencja „Guaderos” jest nielegalna, bowiem — jak głosi prawo — szmaragdy należą do państwa i nie wolno ich wydobywać prywatnie. Nikt sobie jednak z tego nie robi.

KORESPONDENCJA Z KOLUMBII

AVENUE JIMENEZ W BOGOCIE

Kamień, który w rejonie Muzo zmienia właściciela za 3000 pesos (ponad 100 dolarów), można bez trudu sprzedać w Bogocie przy Avenue Jimenez za 15 tys. pesos. Właśnie przy tej słynnej ulicy koncentruje się nielegalny handel szmaragdami Kolumbii. Kupione po 15 tys. szmaragdy, po obróbce podwajają swą wartość, a sprzedawane kupcom amerykańskim lub europejskim osiągają ceny w granicach 40—80 tys. pesos.

Wyłowienie szmaragdu z ziemi lub szlamu wcale nie jest sprawą prostą, trzeba mieć bardzo sprawne oczy, gdyż szmaragdy otoczone są skałkami, a ponadto są tak łamliwe, że nieumiejętne uwalnianie kamienia od nalotu może go

uszkodzić, a czasami uczynić niemal bezwartościowym.

Typowym mieszkańcem Muzo jest popularny tu Rodrigo. Przełecnie znajduje co roku kamień za około 100 tys. pesos, a więc nieco tylko więcej niż wynosi roczny zarobek kolumbijskiego robotnika. Już od 10 lat wydobywa on szmaragdy i nadal wierzy, że kiedyś natrafi na prawdziwy skarb i stanie się bogatym.

Gdy któremuś z nich uda się znaleźć bardziej wartościowy ka-

racio Martinez. Szeffowie gangów mają na swe usługi setki ludzi, całe armie przestępców, którzy handlują również narkotykami.

Pierwsi znajdowali w kolumbijskich Andach szmaragdy Indianie szczepu Chibchoas. Na większą skalę wydobywano szmaragdy w XVI wieku Hiszpanie. Z tego okresu pochodzą najcenniejsze szmaragdy — skarby. Na przykład złota monstrancja, wysadzana 1425 szmaragdami, która pokazwana jest obecnie tylko z okazji wielkich świąt w kościele świętego Ignacjusza w Bogocie, albo korona „Dziewicy Marii z Andów”, która została wykonana w 1593 roku z 453 szmaragdów niezwykłej barwy i czystości. Ten skarb można obecnie oglądać w „Smithsonian Institute” w Waszyngtonie.

Przez wieki wydobywano w kolumbijskich Andach szmaragdy, przez wieki utrzymał się podział na igrających ze śmiertelnością „Guaderos” oraz ich wyszukiwaczy „Esmeraldos”, ale dopiero w 1973 roku rząd kolumbijski uznał szmaragdy za własność państwa. Wydano odpowiednie zarządzenia i wojsko zajęło okolice: Muzo, Cosques, Penas Blancas oraz Cheever. Wszystkich tych „Guaderos”, którzy nie chcieli pracować w państwowych kopalniach, usunięto z tych stron.

W 1979 roku Kolumbia wyeksportowała szmaragdów za 28 mln dolarów. Tacy jednak ludzie, jak Pedro Felipe, mogą się z tego śmiać, gdyż gangi wywożą znacznie więcej szmaragdów niż państwo. Dla nich bowiem nadal pracują tysiące ludzi, trawionych gorączką „zielonego złota”.

MARIAN MATZENAUER

SZEFOWIE GANGÓW

Wielki i drogie kamienie są skupowane przez wystanników wielkich patronów. Do takich należy na przykład Pedro Felipe, który regularnie udaje się z workiem przepięknych szmaragdów do USA. W drodze zawsze towarzyszy mu 6 „goryli”, którzy nie spuszczają szefa z oka. Kiedy wchodzi on do jakiegoś domu, dwóch zostaje w samochodzie, dwóch zaciąga wartość przed domem, a dwóch bez przerwy mu towarzyszy. Nie jest to wcale przesadną ostrożnością. W grudniu 1978 roku w biały dzień został podmurawiony 18 kulami na głównej ulicy Bogoty szef innego gangu Ho-

ROBOTA, 31 MAJA

PROGRAM I

8.00 TTR, RTSS — historia. 8.30 TTR — uprawa roślin. 11.00 Dla szkół: przyposobienie obrona, kl. 8—1 lic. 12.45 TTR, RTSS — język polski. 13.33 TTR, RTSS — biologia. 14.50 Radzimy rolnikom (kolor). 16.00 „Frontowy zwisadcy” — wojskowy program historyczny. 16.30 Obiektyw. 16.50 Dziennik (kolor). 16.55 Szanujmy wspomnienia — „Partia — dziś sukces” (kolor). 16.55 „Gwiazdozbiór” — Rudolf Valentino (kolor). 17.40 Studio Telewizji Młodych (kolor). 18.00 I ligi piłki nożnej (kolor). 18.30 Dobranoc (kolor). 19.00 Bractwo Zielonej Szekli (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Fogoda dla bogaczy” — cz. 1, odc. 1 — amerykański film fab. (kolor). 21.05 Kapryz Studia Gama (kolor). 22.20 Blisko i daleko — program publ. (kolor). 22.50 Dziennik (kolor). 23.00 Kino Nocne — „Gringo” — włoski film fab. (kolor).

PROGRAM II

13.30 Dla dzieci: „Cudaczek” (kolor). 16.00 „Król i dziewczyna” — czeskosłowacki film fab. (kolor). 17.30 „Miasto w cieniu” — film fab. TV Węgierskiej (kolor). 18.05 Jak cudnie są wspomnienia — odc. 5 pt. „Zwariowane abecadło” — film TP. 19.10 Władomir (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Nasz kandydat na konkurs chopinowski (kolor). 21.00 „Niewidzialna kamera” — odc. 1 pt. „Gniazdo w puszczy” — film fab. TV NRD (kolor). 22.20 Patrzona jazu polskiego (kolor).

NIEDZIELA, 1 CZERWCA

PROGRAM I

6.40 TTR, RTSS — język polski. 7.10 TTR, RTSS — biologia. 7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie (powt.). (kolor). 8.10 Emerytura dla rolników (kolor). 8.20 Telewizja (kolor). 9.00 Telespektakl (kolor). 10.20 Antena (kolor). 10.45 Świat, który nie może zgasnąć — odc. pt. „Prawie Dodo” — angielski film dok. (kolor). 11.35 Dziennik (kolor). 11.50 Rolnicze rozgłosy (kolor). 12.30 Laureaci konkursu chopinowskiego — Piotr Paleczny (kolor). 13.05 Z kamery wśród zwierząt — „Brygadowni” (kolor). 13.30 Telewizyjny koncert zyczeń (kolor). 14.10 „Uśmiech dziecka” — program rozrywkowy (kolor). 14.40 „Spotkanie dobrych znajomych” — program rozrywkowy z okazji Dnia Dziecka (kolor). 15.10 Teatr Telewizji — William Thackeray — „Pierścień i róża” (kolor). 16.30 Losowanie Duśego Lotka (kolor). 16.35 Tele-Echo (kolor). 17.35 Między wrzeszczem a męstwem: „One sity na Berlin” — radz. film fab. (kolor). 18.00 Wieczorka. 19.30 Dziennik. 20.10 „Weź mnie z sobą” — francuski film fab. (kolor). 21.50 Sportowa niedziela (kolor). 23.00 Kalejdoskop z gwiazdą — Bobby Solo (kolor).

PROGRAM II

10.10 Wspomnienia z kolobrzeńskich festiwalu — program wojskowy. 10.40 Przeboje tygodnia. 12.30 Teatr Telewizji — Jarosław Abramow-Newerly: „Kilki-kilki” (powt.). (kolor). 13.35 Auto-motorsport (kolor). 14.25 Nasz ślós w naszej sprawie — program publ. (kolor). 15.55 Między Toruniem a Opolem — program rozrywkowy (kolor). 16.25 Kino Oko — kalejdoskop filmowy (kolor). 16.30 Stereo i w kolorze — Scholares Minoros Pro Musica Antiqua (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Nuty srebrne i złote” — widowisko rozrywkowe TV NRD (kolor). 21.10 Co słychać — aktualne wydarzenia tygodnia (kolor). 21.25 Sprawozdanie z międzynarodowych lekkoatletycznych mistrzostw Warszawy (kolor). 21.45 Klub Filmowy — „Akenfeld” — angielski film fab. (kolor).

PONIEDZIAŁEK, 2 CZERWCA

PROGRAM I

15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik (kolor). 16.30 Zwierzyńca (kolor). 16.55 Dzień dobry w kręgu rodziny (kolor). 17.20 Studio Telewizji Młodych — „Zamieniamy się miejscami” (kolor). 17.40 „Niespokojna miłość” — odc. 1 pt. „Dzieci” — film fab. TV CBS (kolor). 18.10 Dobranoc (kolor). 18.30 Echa stadionów (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Teatr Telewizji — Paul Zindel: „Kształtowanie naszeki” (kolor). 21.30 Horosant (kolor). 21.50 „Ścieżka do portretu Witolda Małcuzyńskiego” — film dok. (kolor). 23.40 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

15.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie (powt.). (kolor). 16.00 Interstudia przedstawia — spotkanie w ośrodku NRD (kolor). STUDIO BIS 17.00 „Automobilizm” — radziecki film rysunkowy. 18.10 Gość Studia Bis. 18.20 Finał „Potyczek rodzinnych”. 18.30 Goście Studia Bis. 18.10 „Wycieczka” — rumuński film animowany. 18.25 „Wielobój gwiazd” — cz. 1. 18.00 Goście Studia Bis. 19.10 Władomir (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Wielobój gwiazd” — cz. 2. 20.40 Jak powstała małuch? — felieton filmowy. 20.45 Konferencja prasowa z dyrektorem FSM R. Dżosakiem. 21.25 24 godziny. 21.35 Na co stać polskiego „Fiat 128 p?” 21.50 Goście Studia Bis. 21.55 „Jaguar 36” — film fab. TP z cyklu: „Parada oszustów”. 22.50 Recital Maryll Rodowicz.

WTOREK, 3 CZERWCA

PROGRAM I

15.25 Telewizyjny Klub Seniors. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik (kolor). 16.30 Dzień dobry w kręgu rodziny (kolor). 16.55 Interstudia (kolor). 17.20 Sonda — „Szkielec i oko” (kolor). 17.50 Studio Telewizji Młodych (kolor). 18.10 „Królik Bugs przedstawia” (kolor). 18.30 W kręgu dawnych mistrzów. 18.50 Dobranoc (kolor). 19.00 „Skojarzenia” — teleturnej — francuski film fab. (kolor). 20.10 „Kodak błyna złota rybki” — francuski film fab. (kolor). 21.45 Ex libris. 22.10 Dziennik (kolor). 22.25 „Mandragora” Karola Szymanowskiego — filmowa wersja baletu-pantomimy (kolor).

PROGRAM II

15.55 Bandera polska na morzu w II wojnie światowej (kolor). 17.25 Wszystko już było — Opolskie wspomnienia (kolor). 18.00 Ekran reporterów (kolor). 18.30 „Takie było Rzeczypospolite...” — film dok. (kolor). 19.10 Władomir — wydania kieleckie (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Wtorek melomana (kolor). 21.10 24 godziny (kolor). 21.20 Kino miniaturowe — w programie: „Lot”, „Niedziela” i „Pamięć” — etudy operatorskie, zrealizowane przez studentów łódzkiej szkoły filmowej (kolor). 21.45 Z kart powieści na ekran (kolor). 22.45 Międzynarodowe Mistrzostwa Francji w Tenisie — Roland Garros (kolor).

ŚRODA, 4 CZERWCA

PROGRAM I

15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik (kolor). 16.30 „Pan Półka i spółka” (kolor). 16.55 Losowanie Express i Małego Lotka (kolor). 17.05 Dom i my (kolor). 17.20 Dzień dobry w kręgu rodziny (kolor). 17.45 Skarbiec — tygodnik historyczny (kolor). 18.10 „Dyrektor Rzeczypospolitej Kwizyńskiej” — film dok. 18.25 Studio Telewizji Młodych (kolor). 18.50 Dobranoc (kolor). 19.00 Leksarz radzi — pielegnacja noworodka (kolor). 19.05 „Od Pradepallo do Marzabotto” — film dok. (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Twój współczesny — program publ. (kolor). 21.15 Radziecki film fab. (kolor). 21.45 „Konkrety” (kolor). 22.15 Dziennik (kolor). 22.30 Kamerata (kolor).

PROGRAM II

16.25 TWP — Pomniki polskiej architektury renesansowej (kolor). 16.55 Sprawy młodych — „Próba ciśnienia” — film fab. TP (kolor). 18.15 Sensacje z przeszłości — Tajny dokument tajnej misji. 18.45 „W Łazienkach” — film dok. (kolor). 19.10 Władomir (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Wieczór wedy i fantazji (kolor). 21.40 24 godziny (kolor). 21.50 Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny Złota Tetra w Ostrawie (kolor).

CZWARTEK, 5 CZERWCA

PROGRAM I

8.00 Dla dzieci: „Złoto Hunters” — film fab. TV Angielskiej (kolor). 9.55 Estrada folkloru (kolor). 10.25 Polskie bitwy — Racławice 1794 (kolor). 11.45 Chocim w Busznickich — rep. muzyczny (kolor). 12.15 Dziennik (kolor). 12.30 Piękne słowy — koncert nasze pochylamy głowy! (kolor). 13.45 „Niezwykły lot” — francuski film fab. (kolor). 15.20 „Zgadnij, kim jestem” — teleturnej (kolor). 15.05 Klub Sześciu Kontynentów — 13 lat wśród Papuasów (kolor). 16.30 „La Fayette” — francuski film fab. (kolor). 19.00 Wieczorka (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 21.25 Pegaz (kolor). 22.10 Na estradach świata — recital Marie Lafont. 22.20 C. d. programu TV Francuskiej (kolor). 22.35 Forum korespondentów (kolor).

PROGRAM II

11.35 W Starym Kinie — Film i Plan w filmie „Jef obrońcy” — amerykański film fab. 13.40 Kino Oko — kalejdoskop filmowy (kolor). 14.10 Muzyka z respirium — program TV CSRS. 15.35 Estrada folkloru. 15.25 DZIEŃ AUTORSKI A. ŁAPICKIEGO 15.35 Estrada i poeta 15.20 Andrzej Łapicki rozmawia z Adamem Hanuszkiewiczem. 16.30 „Rozmyślania przy gołeniu” — fragment spektaklu. 16.35 „Mapa pogody” — spektakl Teatru Poezji. 16.40 „Kwiat nomaranczy” — miniatura dramatyczna. 17.00 A. Łapicki w rozmowie z D. Olszyskim 17.10 „Skamieniały las” — 2 części widowiska. 18.00 „Mapa pogody” — fragment programu. 18.05 A. Łapicki w rozmowie z G. Holoubkiem. 18.10 „Warszawianka”. 18.00 Wypowiedź A. Łapickiego. 18.05 „W małym domku” — fragment dramatu. 19.20 „Mapa pogody” — fragment programu. 19.30 Dziennik. 20.10 Wypowiedź A. Wajdy. 20.20 „Pogarda” — spektakl. Oprawy na utworze A. Morawia. 21.15 A. Łapicki w rozmowie z J. Grudzią i A. Minkiewiczem. 21.30 „Kłamstwo” — studium psychologiczne klasycznego „trójkąta”. 23.00 Międzynarodowe Mistrzostwa Francji w Tenisie.

Frederic Dard
TRAWNIK
autorstwa Artura Bergera

Wtopiła się w tłum. Pobiegłem za nią, ale jeszcze nie zapłaciłem za butelkę szampena, a barman był zajęty.

ROZDZIAŁ II

Tęgo wieczora, aby się oszołomić, troszeczkę wypłem. Niestety, jedyną, co mi się udało osiągnąć, to nieprzyjemny kac. Do hotelu powróciłem późno. Mężczył mnie strasznie pragnienie. Napilem się mdłej wody z kranu, fednak bez skutku. Moje życie — jak ta woda — wydawało się mieć smak zardzewiałych rur. Przez szpary w okiennicach widziałem, jak miga zielonkawy neon „Makao”. Zbyt długie patrzyenie na to drgające światło wywoływało we mnie nieodpartą chęć wycia. Jak każdej nocy zasnalem koło czwartej nad ranem. Obudziwszy się, stwierdziłem, że ból głowy wcale nie ustąpił i dowlókłem się do łazienki. Tysiące igiełek przysznicu okazały się zbawieniem. Puszczalem na przemian raz gorącą, raz zimną wodę. Garbiłem się pod tą nawalnicą, która uderzała mnie okrutnie w kark.

Po mocnej kawie i aspirynie poczuje się jak nowo narodzony. Pójdę wylądować się na plaży i życie powródzi do normy. Siane się znowu częścią tej ugniatanej w dzieły masy. Czego więcej mogłem żądać? Był teraz czas wakacji, słońca, kasyna, zup rybnych. A potem Paryż i telefon od Denise! I moi klienci, którym będę zachwalał zalety maszyny do liczenia marki ACT. Nie miałem domu, ale miałem przyzwyczajenia. Mimo szlafrocka trzasłem się z zimna i aby się rozrzucił postanowiłem powrócić na pięć minut do łóżka. Wchodząc do pokoju spotrzałem Martorie, siedzącą grzecznie z dwoimi splecionymi na kolanie, w fotelu w stylu prowansalskim. Nosiła białe szorty i marwnarska bluze w granatowe paski. Była nie umalowana, a włosy związała z tyłu wstążką. Wydawała się zachwycona moim ostepieniem.

— Wiem że się tego nie robi — powiedziała — ale Lazurowe Wybrzeże jest właśnie takim miejscem, gdzie ma się ochotę czynić to, czego nie wolno.
W szlafroku i oledkając wodę, która spływała mi po karku i nogach, czulem się niezręcznie i trochę ogłupiały. Nie wiedziałem, co powiedzieć. Nie mogłem proponować, by usiadła, bo już to uczyniła.

— Sama przyszedł po torbę. Wczoraj tak nagłe pana opuściłam... Pukałam, ale bezskutecznie... Widocznie przysznicu... Czy pan nigdy nie zamyka drzwi na klucz?
— Nie w hotelach.
— Dlaczego?
— Widocznie po to, aby mogli wejść takie osoby jak pani. Zamiast się ustniechnąć, zaspęła się tak, jakby się obraziła. Czulem, że zastanawia się, czy nie wyjsć. W końcu jednak została. Jej jasne spojrzenie bladeko przez otwarte okno. To, co było widać, nie odpowiadało temu, czego można było się spodziewać po takiej miejscowości — słupy wysokiego napięcia, budynki, garaż.
— Jakś mechanik w błękitnym kombiniezonie mył stary wóz, który nie był nawet tego wart. Słychać było jedynie plusk wody na karoserii. Podszedłem do szafy i wyciągnąłem płaszczyz torbę.
— Obo pani własność...
Pokożyła torbę na kolanach. Nie wiem czemu, ale nadal wydawała się przestraszona, a zarazem nadąsana. Przypominała małą dziewczynkę, która skarcono publicznie i która za chwilę się rozplacze.
— To miło, że pani przysza, Mrs Faulks.
— Może mi pan mówić Marjorie.
— Wielkie dzięki, bo miałem na to straszna ochotę. Jest to takie śliczne imię. Po francusku Marjorie brzmi tak jak „Moja Piękna” (Ma Jolie).
Ponieważ w pokoju nie było więcej krzesel, usiadłem na łóżku i obciągnąłem poły szlafrocka, aby zasłonić owłosione nogi.
Patrzyła teraz na zdjęcie Denise stojące na pocnym stoliku. Było w małej skórzanej ramce. W dniu, w którym Denise mi je podarowała, musiałem jej przysiąc, że zawsze będę ją miał ze sobą.
— To siostra? — spytała Marjorie.
— Nie, ekąd taki pomysli!
— Jest do pana podobna.
— To widocznie osmoza: żyłem z tą kobietą prawie sześć lat.
— A teraz?
— Teraz sprawa jest tymczasowo skończona.
Wyrznięcie ją to interesowało i patrzyła na mnie uważnie, starając się zrozumieć każde słowo.
— Co to znaczy „tymczasowo skończona”?
— Znaczy to, że raz lub dwa razy do roku żegnamy się na zawsze, a po trzech tygodniach znowu się schodzimy. Jedno dzwoni do drugiego i zaczynamy od nowa.
— To miłość?
— Ma to pewne cechy miłości.
— Któręg dnia nie będziecie do siebie dzwonić.
— Wtem. Dzień ten, był może, już nadszedł.
— Jest ładna.
— Ładniejsza niż na tym zdjęciu.
— Musi być dowcipna. Ma iywe oczy.
— Zgadza się.

— Sama przyszedł po torbę. Wczoraj tak nagłe pana opuściłam... Pukałam, ale bezskutecznie... Widocznie przysznicu... Czy pan nigdy nie zamyka drzwi na klucz?
— Nie w hotelach.
— Dlaczego?
— Widocznie po to, aby mogli wejść takie osoby jak pani. Zamiast się ustniechnąć, zaspęła się tak, jakby się obraziła. Czulem, że zastanawia się, czy nie wyjsć. W końcu jednak została. Jej jasne spojrzenie bladeko przez otwarte okno. To, co było widać, nie odpowiadało temu, czego można było się spodziewać po takiej miejscowości — słupy wysokiego napięcia, budynki, garaż.
— Jakś mechanik w błękitnym kombiniezonie mył stary wóz, który nie był nawet tego wart. Słychać było jedynie plusk wody na karoserii. Podszedłem do szafy i wyciągnąłem płaszczyz torbę.
— Obo pani własność...
Pokożyła torbę na kolanach. Nie wiem czemu, ale nadal wydawała się przestraszona, a zarazem nadąsana. Przypominała małą dziewczynkę, która skarcono publicznie i która za chwilę się rozplacze.
— To miło, że pani przysza, Mrs Faulks.
— Może mi pan mówić Marjorie.
— Wielkie dzięki, bo miałem na to straszna ochotę. Jest to takie śliczne imię. Po francusku Marjorie brzmi tak jak „Moja Piękna” (Ma Jolie).
Ponieważ w pokoju nie było więcej krzesel, usiadłem na łóżku i obciągnąłem poły szlafrocka, aby zasłonić owłosione nogi.
Patrzyła teraz na zdjęcie Denise stojące na pocnym stoliku. Było w małej skórzanej ramce. W dniu, w którym Denise mi je podarowała, musiałem jej przysiąc, że zawsze będę ją miał ze sobą.
— To siostra? — spytała Marjorie.
— Nie, ekąd taki pomysli!
— Jest do pana podobna.
— To widocznie osmoza: żyłem z tą kobietą prawie sześć lat.
— A teraz?
— Teraz sprawa jest tymczasowo skończona.
Wyrznięcie ją to interesowało i patrzyła na mnie uważnie, starając się zrozumieć każde słowo.
— Co to znaczy „tymczasowo skończona”?
— Znaczy to, że raz lub dwa razy do roku żegnamy się na zawsze, a po trzech tygodniach znowu się schodzimy. Jedno dzwoni do drugiego i zaczynamy od nowa.
— To miłość?
— Ma to pewne cechy miłości.
— Któręg dnia nie będziecie do siebie dzwonić.
— Wtem. Dzień ten, był może, już nadszedł.
— Jest ładna.
— Ładniejsza niż na tym zdjęciu.
— Musi być dowcipna. Ma iywe oczy.
— Zgadza się.

DP **DZIENNIK POPULARNY** — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redakcja: Kolegium Redakcyjne. Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 95. Adres pocztowy: DP, Łódź skrytka nr 90. Telefon: centrala 893-90 łączący ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645-63. Zastępca redaktora naczelnego 645-63. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 894-78. Działy: miesięk 941-10 337-47 sportowy 208-95 ekonomiczny 928-32 wojewódzki 222-05 223-05 224-05 listów 225-05 226-05 227-05 228-05 229-05 230-05 231-05 232-05 233-05 234-05 235-05 236-05 237-05 238-05 239-05 240-05 241-05 242-05 243-05 244-05 245-05 246-05 247-05 248-05 249-05 250-05 251-05 252-05 253-05 254-05 255-05 256-05 257-05 258-05 259-05 260-05 261-05 262-05 263-05 264-05 265-05 266-05 267-05 268-05 269-05 270-05 271-05 272-05 273-05 274-05 275-05 276-05 277-05 278-05 279-05 280-05 281-05 282-05 283-05 284-05 285-05 286-05 287-05 288-05 289-05 290-05 291-05 292-05 293-05 294-05 295-05 296-05 297-05 298-05 299-05 300-05 301-05 302-05 303-05 304-05 305-05 306-05 307-05 308-05 309-05 310-05 311-05 312-05 313-05 314-05 315